



# Głos Ludu

## Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Sierpień oczyma  
cieszyńiaków  
| s. 4



Wakacje zespołów?  
Raczej w rozjazdach  
| s. 6



Gwiazdy  
skoków w Wiśle  
| s. 6



# Harcerstwo w natarciu?

Harcerstwo Polskie w Republice Czeskiej ma bardzo długą historię, choć przerwana przez okres totalitarny, kiedy jego rolę przejęli pionierzy, ściśle powiązani z panującym wówczas ustrojem. Na szczęście czas ten już się skończył, po 1989 roku powrócono do zdecydowanie bardziej chlubnej, harcerskiej tradycji. Tradycji, która w Polsce właśnie obchodzi swój jubileusz.

212 członków, pięć gromad zucho- wych, sześć drużyn harcerskich oraz Harcerski Krąg Seniora. Tak w skrócie prezentuje się Harcerstwo Polskie w Republice Czeskiej. – Od kilku lat baza członkowska jest wyrównana i nie ma schyłkowych tendencji. Co więcej, w udziale młodzieży widoczny jest lekki wzrost – mówił w niedawnym wywiadzie z naszą gazetą Krzysztof Mitura, naczelnik HPC. Czyżbyśmy więc stawali się świadkami ponownego odkrycia idei harcerstwa? Gdyby rzeczywiście miało się tak stać obecnie, byłoby to tym bardziej symboliczne, że w bieżącym roku mija 100 lat od momentu przetłumaczenia przez Andrzeja Małkowskiego na język polski podręcznika Roberta Baden-Powella, „Scouting for boys”. Od tego właśnie czasu niezliczona liczba ludzi w Polsce żyła i żyje w duchu Prawa i Przymierza Harcerskiego.

W tych dniach odbywa się w Krakowie Jubileuszowy Zlot Stulecia Harcerstwa. Został on otwarty w miniony wtorek na Rynku Głównym



Delegacja HPC w uroczystym pochodzie w trakcie inauguracji Jubileuszowego Zlotu Stulecia Harcerstwa w Krakowie.

nym przez premiera Donalda Tuska, honorowego patrona imprezy. Przez osiem dni (do 24 sierpnia) harcerze ze Związku Harcerstwa Polskiego oraz ich goście z organizacji harcerskich i skautowych z całego świata podsumowują 100 lat działalności, wyznaczają kierunki oraz wizję na kolejne lata. Wśród świętujących jubileusz nie zabrakło także delegacji Harcerstwa Polskiego w Republice Czeskiej. Wyjechali oni do Krakowa w miniony poniedziałek. – Było nas w sumie 28 osób, reprezentujących Radę Naczelną HPC oraz delegacje drużyn harcerskich – m.in. z Czeskiego Cieszyńska, Bystrzycy, Stonawy. Zabrakło drużyny z Cierlicka, która przebywa obecnie na obozie – wyjaśnia Maciej Szewczyk z Rady Naczelnej HPC. Zaolziańscy harcerze byli jednymi z 10 tys. uczestników zlotu. Wielkie obozowisko rozłożone zostało na krakowskich Błoniach, nie trudno się zatem domyślić, iż obecnie cały Kraków po prostu żyje harcerstwem.

Continued on page 2

## Guty zapraszają na Dożynki Śląskie



STOWARZYSZENIE  
WSPÓLNOTA POLSKA



Dożynki Śląskie to specjalność Miejsowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Gutach. W tym roku odbędzie się ich 43. edycja.

W niedzielę 22 sierpnia o godz. 13.00 ruszy korowód dożynkowy z końcowego przystanku autobusowego do ośrodka PZKO w Gutach. Tu o godz. 13.30 Zespół Regionalny „Oldrzychowice” wystawi widowisko dożynkowe. W programie kulturalnym wystąpią ponadto Orkiestra Dęta „Jablunkovanka”, zespoły taneczne „Śmiłowianie” i „Bystrzyca”, a także goście z Polski – „Jasienica” z Jasienicy oraz „Holan” z Oświęcimia.

Jak zapewniają organizatorzy, na uczestników Dożynek czekają liczne atrakcje, zabawa ludowa,



MINISTERSTWO  
KULTURY

loteria dożynkowa oraz wspianała kuchnia śląska, której przysmaki można kosztować już od godz. 11.00. Imprezę wspierają finansowo Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” oddział w Bielsku-Białej, Ministerstwo Kultury RC oraz Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w RC, Zarząd Główny. (Artykuł sponsorowany)

REKLAMA

**REKLAMA**

**VERA TERNO FIREK**

**ZELENA ÚSPORÁM**

Okna Veka - niemieckie profile i okna drewniane

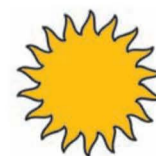
Za polskie ceny!!!  
Wysoka jakość!!!

Nowość: kolektory słoneczne  
tel.: 800 888 123, 775 254 144  
www.ternofirek.cz

GL544

POGODA

sobota niedziela  
poniedziałek



dzień: 25 do 29 °C noc: 14 do 10 °C wiatr: 1-4 m/s

dzień: 27 do 31 °C noc: 18 do 14 °C wiatr: 2-6 m/s



Fot. MAREK SANTARIUS

REKLAMA

**BOHEMIA COAL**  
s.r.o.

Oferujemy korzystne ceny sezonowe w naszych oddziałach

ČESKÝ TĚŠÍN, Rybářská ulice  
(STAVEBNINY U PŘEHRADY)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
  - Materiały budowlane, żwir, piasek, cement
  - Architektura ogrodowa
  - Korzystny wynajem lokali magazynowych i warsztatowych
- tel. 733 125 276, 558 711 598  
Ing. Minařík  
Po - Pt 7.00 - 16.00, So 8.00 - 12.00

TŘINEC, Frýdecká ulice  
(AREÁL TRITREG)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
  - Żwir, piasek, cement, wapniak
- Tel. 558 339 081, 731 118 505  
- p. Maroszová  
Po - Pt 7.00 - 15.00, So 8.00 - 11.30

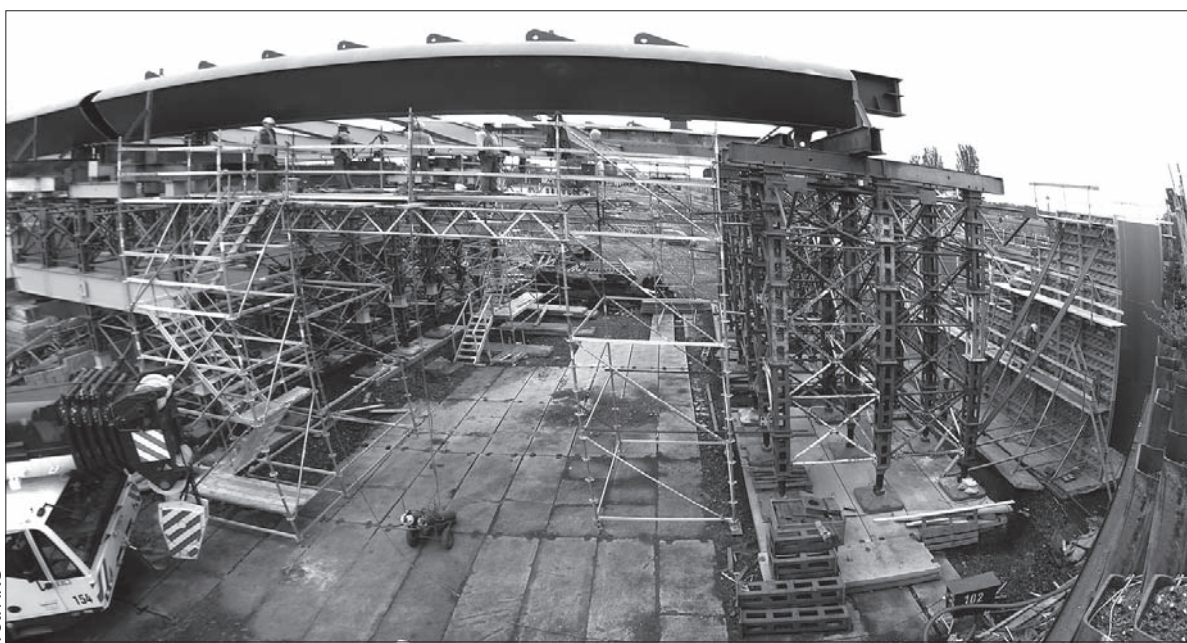
SPRZEDAŻ RÓWNIEŻ W SOBOTĘ  
www.bohemiacol.cz



# Bogumin nie składa broni

Mieszkańcy Bogumina nie zamierzają pogodzić się z decyzją ministra transportu Víta Bárty, który wstrzymał budowę nowego mostu w Skrzeczoni. Uważają, że gdyby minister zdawał sobie sprawę, że chodzi o plac budowy w centrum miasta, nie podjąłby takiej decyzji. W Boguminie zawiązał się komitet, który przystąpił do petycji przeciwko przerwaniu budowy. Założyły go trzy mieszkanki Skrzeczonia. Władze miasta popierają ich inicjatywę. – Petycja ma przekonać pana ministra, że jego decyzja niezmiernie utrudnia nam życie i zagraża zdrowiu i bezpieczeństwu naszemu i naszych dzieci. Zamierzamy mu ją przekazać podczas jego wizyty w Boguminie – powiedziała Marie Valuštková. Petycję można podpisać w skrzeczonijskich sklepach i restauracjach. Będzie też dostępna w dużych zakładach.

Burmistrz Petr Vicha uważa, że minister nie otrzymał pełnych informacji o inwestycji w Boguminie, której oficjalna nazwa brzmi „Skrzeczonia – Bogumin – obwodnica”. – Ktoś nie wywiązał się z zadania, nie przygotował porządnie materiałów i nie poinformował ministra,



Konstrukcja nowego skrzeczonijskiego mostu jest już na placu budowy. W tej fazie trudno budowę zakonserwować.

że przed rozpoczęciem budowy został zburzony stary most, a budowa nowego jest bardzo zaawansowana – przekonuje Vicha. Wierzy, że gdy minister osobiście odwiedzi Bogumin i na miejscu zapozna się z sytuacją, to zmieni decyzję.

Bez mostu Bogumin jest odcięty

od głównej drogi do Karwiny. W centrum miasta powstał ogromny plac budowy. Mieszkańcy Skrzeczonia są odcięci od centrum miasta. Piesi i rowerzyści korzystają z prowizorycznej kładki, samochody, w tym tiry, z długich objazdów, co powoduje nagromadzenie ruchu na in-

nych skrzyżowaniach. Nowy most w Skrzeczoni miał być gotowy w lipcu przyszłego roku. Połowa środków finansowych została już zainwestowana. Konstrukcja mostu znajduje się już na placu budowy i w tej fazie jest prawie niemożliwe, by budowę zakonserwować. (dc)

## Tradycje bartnictwa

Tylko do poniedziałku 30 sierpnia br. można w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie obejrzeć wystawę „Tradycje bartnicze w rodzinie Buzków”. Ta niewielka objętościowo wystawa łączy w sobie informacje o tradycjach pszczelarstwa na Śląsku Cieszyńskim sięgających początków XIX wieku i informacje o rozległym rodzimym Buzków, który w tradycjach pszczelarstwa tego regionu odegrał niebagatelny rolę. Autorem wystawy jest Adam Wilczyński z Sekcji Historycznej Śląskiego Związku Pszczelarzy. Wystawę można obejrzeć w godzinach otwarcia biblioteki lub odwiedzić telefonicznie pod nr. 596 312 477. (H.L.)

### O DOTACJI W PAŹDZIERNIKU

Jednym z punktów obrad czwartkowej sesji rady gminy Suchoj Górnjej był wniosek MK PZKO o przyznanie kolejnej dotacji na remont Domu PZKO. Radni nie podjęli w tej sprawie decyzji, ponownie zajmą się tą sprawą na ostatniej przed wyborami sesji w październiku br. (dc)

## W imię prawdy złożył najwyższą ofiarę

Wczoraj – w przeddzień 41. rocznicy inwazji wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji i stłumienia w 1968 roku tzw. Praskiej Wiosny – w Pradze odsłonięto obelisk ku czci Ryszarda Siwca. Pomnik Polaka, który we wrześniu 1968 na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie dokonał samospalenia na protest wobec okupacji Czechosłowacji, stanął przed siedzibą czeskiego Instytutu Badań Reżimów Totalitarnych w dzielnicy Žižkow. A więc przy ulicy, której nazwę Ryszarda Siwca nadano już w lutym 2009 roku.

Fundatorem obelisku (jego autorem jest rzeźbiarz Marek Moderau) jest Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, a organizatorem uroczystości był Instytut Polski w Pradze. Pomnik wykonany jest z czarnego marmuru, ma ponad dwa metry wysokości i podstawę o boku 60 cm. Na trzech ścianach monumetu widnieje ten sam napis w trzech językach – po polsku, czesku i angielsku: „Ryszard Siwec (1909-1968), były żołnierz Armii Krajowej, w akcie sprzeciwu wobec wkroczenia wojsk Układu Warszawskiego na terytorium Czechosłowacji dokonał samospalenia. W imię prawdy złożył najwyższą ofiarę”.

W piątkowej uroczystości wzięli

udział m.in.: wicemarszałek Senatu RP Zbigniew Romaszewski, sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Krzysztof Kunert, ambasador RP w Pradze Jan Pastwa oraz czeski wicepremier Radek John. Obecny był także polski reżyser Maciej Drygas, który zrealizował w 1991 r. film dokumentalny o Siwcu, pt. „Usłyszcie mój krzyk”.

Ten właśnie film mieszkańcy stolicy Czech mogli obejrzeć dzień przed ceremonią w Instytucie Polskim. W spotkaniu z reżyserem

Drygasem wzięli też udział czechy historyk Petr Blažek, autor pierwszej biografii Ryszarda Siwca. – Samospalenie Siwca było najbardziej radykalną formą protestu polskiej opozycji przeciwko totalitarnemu systemowi. Czyn Siwca, o którym Czesi dowiedzieli się dopiero w latach 90., ma wymiar ponadczasowy. Pokazuje, że jednostka może odrzucić kłamstwo, terror, bezprawie. Czesi czują zrozumienie dla człowieka, który w ten sposób odrzuca hańbę narodową – powiedział w czwartek Blažek. (kor)



Pomnik Ryszarda Siwca odsłonięto wczoraj przed siedzibą Instytutu Badań Reżimów Totalitarnych w Pradze-Žižkowie.

## Harcerstwo w natarciu?

Dokończenie ze str. 1

– W trakcie uroczystości inauguracyjnych szliśmy z własnym poczem sztandarowym i muszę przyznać, iż wyróżniliśmy się wśród pozostałych, gdyż tylko nasz sztandar nie był czerwony, a niebieski – śmieje się Maciej Szewczyk. – Wraz z Chorągwią Śląską przeszliśmy z Błoni pod główną trybunę usytuowaną na Rynku Głównym, na którym zebrało się osiem tysięcy harcerzy. Nie wszyscy wytrzymywali trud stania w takim tłumie przy mocnym słońcu, na szczęście nasza ekipa była wytrzy-

mała – dodaje Szewczyk. Delegacja HPC pozostała w Krakowie tylko do wtorkowego wieczora, jednak udało jej się w tym czasie m.in. zwiedzić obozowisko na Błoniach, spotkać z przewodniczącym ZHP, hm. Adamem Massalskim, a także z wnuczką założyciela polskiego harcerstwa, Krystyną Małkowską-Żaba. – Zostaliśmy także zaproszeni do uczestnictwa w kolejnych zlotach i dalszej integracji z ZHP – podsumowuje Maciej Szewczyk, zarazem drużynowy HDW Grom.

WITOLD BIERNAT

## Rock na rynku w Cieszynie

Po czerwcowym koncercie Myslovitz, który odbył się na głównym rynku w Cieszynie w ramach obchodów 1200 lecia założenia miasta, pora na kolejną dużą gwiazdę polskiej sceny rockowej. Dziś w plenerze historycznego rynku w Cieszynie wystąpi łódzka formacja Coma, pięciokrotni zdobywcy Fryderyków – najbardziej prestiżowej nagrody muzycznej w Polsce.

Zespół, który w swojej karierze dał też koncert w ramach wędryńskiego Złotu, pojawi się na scenie o godz. 20.30. Twórczość z pograni-

cza rocka i progresywnego metalu powinna zadowolić wszystkich miłośników ostrzejszych odmian muzyki. Coma nagrała do tej pory trzy albumy studyjne, ciesząc się wśród fanów rocka sporą popularnością. Najbardziej dojrzały artystycznie album „Hipertrofia” ujrzał światło dzienne dwa lata temu, zdobywając status platynowej płyty. Liderem grupy jest charyzmatyczny wokalista Piotr Rogucki. Dla fanów mamy miłą wiadomość – wstęp na sobotni koncert Comy na cieszyńskim rynku jest darmowy. (jb)

REKLAMA

»gazetacodzienna.pl

Śląsk Cieszyński on-line

gobeskidy.pl  
serwis turystyczny gazetycodzienniej.pl

eurogminy.pl  
serwis unijny Śląska Cieszyńskiego on-line



# Sierpień oczyma cieszyńniaków

Sierpień 1980 roku zapoczątkował okres przemian ustrojowych w Polsce. I choć w grudniu 1981 roku, po wprowadzeniu stanu wojennego, nadzieje zostały stłamszone, to komunizm polski nigdy już się w pełni nie odrodził. W tych dniach przypominamy sobie 30 lat od masowych strajków na Wybrzeżu, które zakończyły się 31 sierpnia podpisaniem tzw. Porozumień Sierpniowych. Ich najważniejszym wynikiem politycznym było zalegalizowanie w listopadzie 1980 roku Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

Sierpniowe wydarzenia śledzili z napięciem również mieszkańcy Cieszyna i Zaolzia. Swymi wspomnieniami i oceną tamtego okresu podzielili się z nami Jerzy Kronhold – poeta, reżyser, konsul generalny RP w Ostrawie, oraz architekt i plastyk Bronisław Firla.

## ZACZAŁ SIĘ FESTIWAL WOLNOŚCI

Jerzy Kronhold wspomina Sierpień 1980 jako „jedno wielkie święto”. – Nastąpił cykl wydarzeń związanych z obudzeniem się wielkich nadziei, słowo „Solidarność” było zwieńczeniem czegoś, co się rozpoczęło od wyboru Karola Wojtyły na papieża, później jego 9-dniowej pielgrzymki do Polski i jego słynnego wezwania do Ducha Świętego na Placu Zwycięstwa w Warszawie, gdzie papież wypowiedział słowa: „Niech zstąpi Duch Twój i odmieni oblicze ziemi, tej ziemi”. Ludzie wierzący, do których ja się również zaliczam, zobaczyli namacalny znak, który objawił się wielkimi zmianami politycznymi i społecznymi. Zaczął się wielki festiwal wolności w Polsce, trwający przez wiele miesięcy, do 13 grudnia 1981 roku.

Kronhold przebywał w sierpniu 1980 roku w Cieszynie. Wspomina, że ze znajomymi słuchał rozgłośni Radia Wolna Europa i BBC. – Dzięki mediom niekomunistycznym na bieżąco uzyskiwaliśmy informacje dotyczące wydarzeń na Wybrzeżu. Wiadomości napawały optymizmem, bo ówczesne władze PRL podjęły negocjacje w Stocznii.

Kronhold mówi też o tym, jak wiadomości z Polski przyjmowali mieszkańcy Zaolzia. – Wielu Polaków z Czeskiego Cieszyna i Zaolzia, z którymi miałem kontakt, popierało generała Jaruzelskiego, bardzo kry-

tycznie patrzyli na rozwój wypadków w Polsce, uważali, że strajki to anarchia, że to do niczego dobrego nie doprowadzi – przypomina.

Z drugiej strony, aktorzy Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego – Jan

Monczka i Rudolf Moliński – zgodzili się czytać wiersze Czesława Miłosza, żyjącego na emigracji laureata Nagrody Nobla, podczas wystawy jego dzieł, którą Kronhold zorganizował w Cieszynie. Konsul przytacza też pewien paradoks, świadczący o tym, że nie wszystkiego udało się wyłapać komunistycznej cenzurze. – W tym czasie stracił pracę w „Zwrocie” Kazimierz Kaszper, ponieważ nie spodobał się zamieszczony w piśmie artykuł Tadeusza Nyczka dotyczący roku 1956 i krytykujący socrealizm. Lecz gdy się przyjrzeć „Zwrotowi” z lat 80., to pisali tam ludzie, którzy redagowali w Polsce literaturę podziemną, np. stałym felietonistą „Zwrotu” był Leszek Szaruga, który jednocześnie był redaktorem słynnego podziemnego pisma literackiego „Zapis”. Takich osób było więcej. Ryszard Krynicki nie mógł publikować swych wierszy w Polsce, tymczasem pojawiły się w „Głosie Ludu”.

## ULOTKI PACHNIAŁY RADZIECKIM DRUKIEM

Bronisław Firla brał w sierpniu 1980 roku udział w plenerze w Osiekach koło Koszalina. Codziennie jeden z uczestników miał przygotować jakiś happening. Dzień Bronisława Firla zbiegł się z dniem rozpoczęcia strajku w Gdańskiej Stocznii. – Powiedziałem sobie: to protest robotników, trzeba więc zrzucić z „drabiny” tych, którzy wspinają się do kariery – wspomina, wyciągając zdjęcie. Na ciemnym tle widać wysoką, oświetlo-

ną drabinę, ustawioną w przestrzeni, i płonące dookoła pakuły. – Ustawiłem drabinę na placu przed zamczkiem. Wsiadliśmy do samochodów i na światłach i klaksonach objechaliśmy Osieki. Potem zatrzymaliśmy samochody i na mój znak wszyscy pobiegliśmy w stronę drabiny, by po szczeblach „wspiąć się do kariery”. Była przepychanka, pospadaliśmy na dół, potem zapaliłem nasączone benzyną pakuły.

Firla lubi wspominać atmosferę tamtych dni. – Wieczorami słuchaliśmy Radia Wolna Europa. Pamiętam też przelatujące nad nami radzieckie samoloty, które zrzuciły ulotki, nawołujące do spokoju. Były w języku polskim, ale obecni na plenerze dziennikarze mówili mi: „Powąchaj, tak pachnie rosyjska farba drukarska”. Znałem ten zapach, bo otrzymywałem ze Związku Radzieckiego pisma poświęcone architekturze. Rzeczywiście, ulotki pachniały tak samo.

Po powrocie na Zaolzie architekt przekonał się, jak bardzo czeskie władze komunistyczne obawiają się polskich wpływów. – W tym czasie przygotowywałem projekt rekonstrukcji pomnika w Żywocicach. Zawołano mnie i powiedziano mi, że nie będzie przy nim trzeciego masztu – polskiego. Z drugiej strony: niektórzy pracownicy Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, członkowie partii komunistycznej, nosili znaczki „Solidarność” – wspomina. DANUTA CHLUP



Happening Bronisława Firla z sierpnia 1980 roku.

## Od NSZZ »Solidarność« do Solidarności Polsko-Czechosłowackiej

Po sierpniowych wydarzeniach 1980 roku, kiedy w Polsce zapanował trwający przez kilkanaście miesięcy, do grudnia 1981 roku, stan względnej wolności, zacieśniła się również współpraca pomiędzy polskimi i czechosłowackimi kręgami opozycyjnymi. Rozmawiamy na ten temat z historykiem Dariuszem Dąbrowskim, współpracującym z wrocławskim oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej.

**Wydarzenia Sierpnia 1980 roku zaowocowały m.in. założeniem Solidarności Polsko-Czechosłowackiej. Jakie były początki tego ruchu?**

Solidarność Polsko-Czechosłowacka (SPCzS) powstała w październiku 1981 roku. Jej założycielami były osoby związane z Solidarnością, Komitetem Obrony Robotników (KOR), a po stronie czeskiej z Kartą 77. Celem utworzenia SPCzS była wymiana informacji o inicjatywach demokratycznych w Polsce i Czechosłowacji, o represjach stosowanych przez komunistów wobec działaczy i dysydentów, ale również praca nad przygotowaniem punktów przerzutu i wymiany wydawnictw niezależnych i sprzętu, oraz przygotowanie spotkań działaczy w górach granicznych, głównie w Sudetach. Zorganizowano sieć kurierów przenoszących przez granicę literaturę, dokumenty, ale także materiały drukarskie. Zorganizowano też grupę tłumaczy, którzy przekładali na język polski zakazaną wówczas literaturę czeską, głównie

utwory Václava Havla i Josefa Škvoreckiego. Solidarność Polsko-Czechosłowacka występowała w obronie represjonowanych opozycjonistów, organizując w Polsce manifestacje i pomoc materialną dla tych osób. I to był główny cel jej powołania do życia w 1981 roku.

**Czy współpraca pomiędzy kręgami dysydenckimi w Polsce i Czechosłowacji trwała już wcześniej? Jaki miała charakter?**

Tak, trwała. Zaraz po zawiązaniu Karty 77 postanowili się spotkać działacze Karty i KOR. Do pierwszych spotkań doszło jesienią 1977 w Karkonoszach, brali w nich udział z polskiej strony m.in. Adam Michnik, Jacek Kuroń, Antoni Macierewicz, z czeskiej – Václav Havel, Marta Kubišová, Tomáš Petřivý, później Jiří Dienstbier, Anna Šabatová, Petr Uhl i inni. Ważną rolę odgrywał Výbor pro obranu nespravedlivě stíhaných (Komitet Obrony niesprawiedliwie Prześladowanych), który powstał w 1978 roku. Wydawał oświadczenia dotyczące walki z opozycją demokratyczną w Polsce. To było bardzo istotne ze względu na istniejącą w Czechosłowacji blokadę informacyjną, dotyczącą wydarzeń w Polsce. Oficjalne, reżymowe media czechosłowackie celowo w negatywny sposób przedstawiały te wydarzenia, wytworząc negatywny obraz Polaków i Polski. Oświadczenia wydawane przez VONS były bardzo istotne, ponieważ pokazywały re-

alny obraz wydarzeń w Polsce. W późniejszym okresie ważną rolę odgrywał biuletyn SPCzS, który ukazywał się w latach 1987-1989, w dwu wersjach językowych. Informował Polaków o sytuacji w Czechosłowacji i odwrotnie. Zresztą nie tylko SPCzS wydawała ulotki i prasę dla Czechów i Polaków. Organizacja Solidarność Walcząca wydawała w 1986 roku pismo „Opinie – Názory”.

**Jak wyglądała współpraca pomiędzy polskimi i czeskimi działaczami antykomunistycznymi na Śląsku Cieszyńskim?**

Kontakty zaczęto nawiązywać w drugiej połowie lat 80. Na przełomie lat 1987-1988 dwaj działacze SPCzS, Andrzej Grajewski i Janusz Okrzesik, zaczęli przemycać przez Czantorię zakazaną literaturę do Czechosłowacji. Wiosną 1989 doszło do dalszych kontaktów na terenie przygranicznym, m.in. przeszkolono w technikach podziemnego druku dwie osoby z Czech. Bardzo ważnym aktem SPCzS były marsze ekologiczne przeciwko planowanej budowie koksowni w Stonawie. W tych działaniach brały udział osoby po obu stronach granicy. Zakończyły się pełnym sukcesem, budowa została wstrzymana. W sierpniu 1989 roku odbywały się po polskiej stronie manifestacje popierające opozycję czeską, również w Cieszynie w 21. rocznicę napaści wojsk Układu Warszawskiego, działacze SPCzS Jerzy Kronhold, Marian Dembiniok i Zbigniew Machej zor-



Dariusz Dąbrowski

ganizowali manifestację pod nazwą: „Nigdy więcej bratniej pomocy”. Próbowano doprowadzić do tego, aby manifestacja odbyła się po obu stronach Olzy, lecz to się nie udało, strona czechosłowacka zamknęła ulice miasta, podobno uzasadniając to odbywającą się właśnie w tym dniu dezynfekcją.

**Dziękuję za rozmowę.**

DANUTA CHLUP

# Żydowskie ślady w Cieszynie

*Cieszyn to piękne, stare miasto, nie na darmo nazywano go małym Wiedniem. Śląsk Cieszyński to skrzyżowanie kultur, wyznań religijnych i obyczajów. Jedną z tych kultur jest kultura żydowska, która nieodłącznie należy do dziedzictwa kulturalnego regionu.*

## ŻYDZI NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM

W czasie wypraw krzyżowych w X i XI w. wielu wypędzanych Żydów uciekało na Śląsk. W Cieszynie żyli oni od XVI stulecia, także w tych czasach, gdy z innych części Śląska byli wypędzani. Pierwsze informacje na temat Żydów w Cieszynie pochodzą z pierwszej połowy XVI w. Początek żydowskiego osadnictwa mógł mieć związek z przejściem miasta pod panowanie Habsburgów. Według niektórych badaczy Żydzi zamieszkiwali Cieszyn już od XIV w., nie tworzyli tu jednak zbyt licznej społeczności. Przed drugą wojną światową stanowili już jednak około 10 procent mieszkańców tego miasta. Żydzi w dużej mierze przyczynili się do rozwoju Cieszyna, nie tylko swą działalnością i kontaktami handlowymi z sąsiednimi ziemiami, ale także swoją kulturą.

W Cieszynie jest kilka śladów obecności społeczności żydowskiej. Są nimi cmentarze, synagoga, tablice pamiątkowe. Przyjrzyjmy się dokładniej dwóm spośród tych zabytków.



Budynek byłej żydowskiej gminy wyznaniowej w Cieszynie



Na budynku byłej gminy żydowskiej odsłonięto w 1998 r. tablicę pamiątkową.

Już w XIV w. Żydzi podążali szlakami kupieckimi i przejeżdżali przez Cieszyn, który był skrzyżowaniem dróg handlowych. Pierwsi Żydzi, którzy osiedli na stałe w Cieszynie, pochodzili z Moraw. Jak pisał historyk Janusz Spyra, w 1640 r. Jakub Singer kupił w Cieszynie dom przy ulicy Mennicznej 4. Od tego czasu nazywał się on „Domem Żydowskim”. W domu Singera było pomieszczenie, gdzie schodzili się na modlitwy członkowie jego rodziny, a także służący. Mogli się zgromadzać dzięki przywilejom cesarza Leopolda I. Warto dodać, że tylko rodzina Singerów miała zezwolenie na wykonywanie prywatnych obrządków religijnych.

W 1788 r. zadłużeni Singero- wie zmuszeni zostali do sprzedaży „Domu Żydowskiego”. Kupił go Jakub Löbenstein z Frydku, ówczesny kolektor podatkowy. Jeszcze przez jakiś czas działał tutaj dom modlitwy, jednak dla stale zwiększającej się społeczności żydowskiej stał się on w końcu zbyt mały.

### CIESZYŃSKA SYNAGOGA

Patent Józefa II, wydany w 1781 r., zakazywał Żydom posiadanie własnej synagogi, jak również swych rabinów. W roku 1832 cesarz Franciszek I osobiście zezwolił na budowę synagogi w Cieszynie, choć zezwolenie to miało swe ograniczenia. Przykładowo, synagoga nie mogła posiadać wieży, zaś główne wejście nie mogło

znajdować się od strony ulicy. Mimo utrudnień, w 1837 r. Żydzi zakupili ogród, który znajdował się za byłymi murami miejskimi i zdecydowali o budowie świątyni.

Pierwotnie budynek miał być w kształcie litery T, jednak wybudowany został tylko główny korpus i lewe skrzydło. Budowla została dokończona w pierwszej połowie 1838 r., jej koszt wyniósł około czterech tysięcy złotych austriackich. Synagoga była wybudowana w stylu klasycystycznym, wewnątrz rozdzielone zostało doryckimi kolumnami. Stupy były ustawione w dwu rzędach, po sześć w każdym. Podpierały one balkon, czyli miejsce zarezerwowane dla kobiet. Na ścianie wschodniej, skierowanej w stronę Jerozolimy, umieszczony był Aron Hakodesz, czyli szafa ołtarzowa służąca do przechowywania Tory. Na pierwszym piętrze znajdowało się pomieszczenie, w którym schodziła się gmina wyznaniowa, w lewej części piętra usytuowano mieszkanie dla służki.

Synagoga miała 168 miejsc dla mężczyzn, co już wkrótce okazało się być niewystarczające, zatem w 1878 r. świątynię postanowiono rozbudować. Przy okazji rekonstrukcji zbudowano także klatkę schodową, jak również dwie kopuły o średnicy ok. trzech metrów, ozdobione kunsztownie blachami cynkowymi oraz miedzianymi. Od 1879 r. sy-

nagoga miała własne organy, zaś w roku następnym wewnątrz ozdobiono motywami maurskimi. Cała świątynia utrzymana była w charakterze orientalno-maurskim. Dwukrotnie odwiedził ją także sam cesarz Franciszek Józef I w trakcie swych wizyt w Cieszynie (1880 i 1906 r.). 13 września 1939 r., po wkroczeniu do Polski wojsk III Rzeszy, świątynia została spalona przez nazistów.

Jeszcze w 1913 r. gmina żydowska kupiła budynek, który znajdował się naprzeciw synagogi, przy ulicy Bóżniczej 7. Powstał tu dom gminny, w którym znajdowała się także kancelaria. W 1998 r. na ścianie budynku odsłonięta została tablica pamiątkowa, przypominająca o cieszyńskiej społeczności żydowskiej.

### ŻYDZI

#### NA LEWYM BRZEGU OLZY

Cieszyńska społeczność żydowska była bardzo zróżnicowana. Pierwsi cieszyńscy Żydzi pochodzili przede wszystkim z Moraw, zaś w XIX i XX w. napływali głównie z Małopolski. Sporą część przybywających z Galicji przedstawicieli wyznania mojżeszowego stanowili zwolennicy judaizmu ortodoksyjnego. Po osiedzeniu się w Cieszynie tworzyli oni grupy, a jedną z nich było ortodoksyjne stowarzyszenie modlitewne i dobroczynne „Schomre Schabos” (Stróże Szabat). Członkowie tego stowarzyszenia spotykali się w domu przy ulicy Mervilla 4 (dzisiejsza Ruchu Oporu 4). Później stowarzyszenie zakupiło działkę przy ówczesnej Breitegasse 16. Tam wybudowano synagogę. Planem budowy świątyni zajęli się w 1928 roku jeden z najlepszych miejscowych architektów, Eduard David. Budynek powstał jeszcze w tym samym roku, kosztował w sumie 280 tysięcy koron. Jego budowę zrealizowała firma Josefa Noska i Adolfa Richtera z Czeskiego Cieszyna. Po podziale miasta w roku 1920 budynek ten stał się jedynym żydowskim obiektem kultu na lewym brzegu Olzy. Przez kilka lat był to także jedyny dom modlitwy, który miała

do dyspozycji nowo powstała gmina wyznaniowa w Czeskim Cieszynie.

Synagoga „Schomre Schabos” miała trzy piętra i dwuspadowy dach, powstała w rzędzie między dwoma budynkami, od których różniła się tylko napisem „Schomre Schabos” oraz niektórymi niezwykleymi szczegółami. Na poziomie wysokiego parteru i na pierwszym piętrze miała okna bogato obramowane, z różnego rodzaju ozdobnymi detalami. Budynek w stylu eklektycznym posiadał maurskie detale.

### OCALAŁA Z WOJNY

Główne pomieszczenie miało powierzchnię 126 m kw., wysokość ścian wynosiła 8,7 metra. Aron Ha-

kodesz znajdował się na południowo-wschodniej ścianie, na wywyższeniu, na które prowadziło pięć schodków. Usytuowano go w obramowaniu w formie portalu. Przed nim, w środku sali, znajdowała się Bima (podwyższone miejsce, służące do wykładania i czytania Tory). Kobiety miały swe miejsce w galerii na piętrze, która znajdowała się po trzech stronach sali. Samo wyposażenie wnętrza wykonane było głównie z drewna.

W synagodze znajdowało się 152 miejsc dla mężczyzn i około 100 miejsc dla kobiet. W suterenie miał swoje mieszkanie dozorca. W 1935 r. stowarzyszenie „Taharas Jisroel” stworzyło tu także łaźnie rytualne.

Z racji swojego usytuowania (synagoga stała pomiędzy domami) po zajęciu miasta przez nazistów świątynia nie została zniszczona w całości, zdewastowano za to jej wnętrze. W czasie wojny budynek wykorzystywano jako magazyn kulis i rekwizytów teatralnych.

Po 1945 r. na krótko powróciła tu jeszcze wznowiona Żydowska Gmina Wyznaniowa. W 1967 r. pusty budynek synagogi został kupiony przez Polski Związek Kulturalno-Oświatowy, który w roku 1978 dostosował go do własnych potrzeb. Jest on obecnie w dobrym stanie, choć nie jest objęty ochroną przez Urząd Ochrony Zabytków. 15 września 1994 r. na jego fasadzie odsłonięto tablicę pamiątkową byłej gminy żydowskiej w Czeskim Cieszynie.

Cieszyńskie synagogi są niemymi świadkami życia naszych sąsiadów, którzy przez wieki mieszkali w Cieszynie. Niechaj na zawsze świadczą o bogatych dziejach Żydów cieszyńskich.

EMIL MACURA

(Korzystałem z książek Jiřego Fiedlera, Janusza Spyry, Franciszka Pasza, Wojciecha Jaworskiego oraz Kalendara Cieszyńskiego z 1989 r.)



Zdjęcia: EMIL MACURA

Od 1967 r. właścicielem budynku byłej synagogi jest Polski Związek Kulturalno-Oświatowy.

# Wakacje zespołów? Raczej w rozjazdach

Lipiec i sierpień to dla większości Zaolziaków czas odpoczynku. Dzieci mają wakacje, ich rodzice biorą urlopy, by trochę odsapnąć po miesiącach wytężonej pracy. Ale dla członków zaolziańskich zespołów regionalnych wakacje to przede wszystkim czas wyjazdów na festiwale folklorystyczne, występów na licznych imprezach. Oczywiście, kilka dni spędzonych na festiwalu w Turcji czy Bułgarii to ogromna frajda. Ale też sporo prób. A tu tak by się chciało poleniuchować na plaży...

Członkowie Zespołu Regionalnego „Oldrzychowice”, działającego przy Oldrzychowickim Miejscowym Kole Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, podczas wakacji na brak występów nie mogli narzekać. Już na początku lipca zespół wyjechał na festiwal w słowackiej miejscowości Ochodnica. Tam po raz pierwszy „oldrzychowiczanie” zaprezentowali swój nowy program, „Jarmark w Oldrzychowicach”. – To była taka solidna próba przed wyjazdem na Festiwal Folkloru Górali Polskich w Żywcu, który towarzyszy Tygodniowi Kultury Beskidzkiej – mówi kierownik zespołu, Marek Grycz. – I dobrze się stało, że tak było, bo być może dzięki temu udało nam się już po raz drugi zdobyć na żywieckim festiwalu jedną z głównych nagród – Złote Żywieckie Serce. Zostaliśmy dodatkowo nominowani do wzięcia udziału w Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem. A wakacje zakończymy



Zespół „Oldrzychowice”

tańce cieszyńskie oraz obrazek „Skok przez skure”.

Jesienią „Błędowice” zobaczymy na Dniu Tradycji i Stroju Regio-

nalnego w Czeskim Cieszynie, 12 września zaś na Babskim Festynie w Hawierzowie-Błędowicach. Tam zespół zatańczy wspólnie z „Małymi Błędowianami” oraz kapelą „Kamraci”. – W listopadzie wspólnie z błędowickim Kołem PZKO organizujemy w Domu Kultury im. Pera Bezruča Koncert Jesienny, na który zapraszamy też dziecięce zespoły z całego Zaolzia. W grudniu natomiast „Błędowice” i „Mali Błędowianie” wezmą udział w obchodach 55. rocznicy założenia miasta Hawierzowa – dodaje Dagmar Owczarzy.

– My po przyjeździe z festiwalu folklorystycznego na Węgrzech, w którym w dniach 7-12 lipca brałismsy udział z zespołami z Estonii i Szwecji, odpoczywaliśmy – mówi kierowniczka zespołu „Suszanie” z Suchoj Górnjej, Barbara Mraćna. – Podczas wakacji zmobilizowaliśmy się na poważnie tylko przed weselem dwójki naszych długoletnich tancerzy, Magdaleny Juchny i Mariana Bury. Przygotowaliśmy m.in. zaczepiny panny młodej. Ale teraz solidnie zabieramy się do pracy. Przed nami – na przełomie sierpnia i września – aż trzy występy: 28 sierpnia to koncert

w Polsce na Dniach Golezowa połączonych z dożynkami, 4 września wyjeżdżamy do Cieszyna na festyn pn. „Bawimy się na Podgórzu”, a 12 września będziemy reprezentować polską mniejszość na tradycyjnych Śląskich Dniach w Łomnej Dolnej. W październiku zaś wystąpimy podczas przeglądu zespołów pn. „Prameń”, które organizuje Stowarzyszenie Folklorystyczne Śląska Cieszyńskiego i Opawskiego w Domu Kultury w Karwinie-Nowym Mieście.

Podczas wakacji odpoczywali też członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Olza”. Jego członkowie przedstawili się tylko w niedzielny programie Gorolskiego Święta, gdzie zatańczyli na początku programu, w bloku wspólnie z połączonymi chórami „Gorol”, „Melodia” i „Przełęcz”. – Powodem tej przerwy w działalności był m.in. mój wyjazd na kurs choreografów do Lublina, gdzie spędziłem cały miesiąc – wyjaśnia kierownik artystyczny „Olzy”, Roman Kulhanek. – Teraz już jednak pracujemy. Za tydzień wyjeżdżamy do Lysej nad Łabą, gdzie tamtejsza Polonia i Klub Polski w Pradze organizują tradycyjne Dni Polski. Jesienią zaś ruszą już normalnie próby. Chcemy m.in. przygotować nowy program na sezon balowy – dodaje Roman Kulhanek.

– Teraz już jednak pracujemy. Za tydzień wyjeżdżamy do Lysej nad Łabą, gdzie tamtejsza Polonia i Klub Polski w Pradze organizują tradycyjne Dni Polski. Jesienią zaś ruszą już normalnie próby. Chcemy m.in. przygotować nowy program na sezon balowy – dodaje Roman Kulhanek.

Odpoczywała też dziecięca kapela „Torka” z Jabłonkowa, zagrała tylko na Gorolskim Święcie. Nie próżnowali natomiast ich starsi koledzy z „Lipki”. Już na początku lipca kapela wyjechała wspólnie z Chórem Żeńskim „Melodia” z Nawsia do Bułgarii, gdzie oba zespoły reprezentowały nasz region na festiwalu pn. Balkan Folk Festival w miastach Kiten, Primorsk i Carew. – Skrzypek Chrystian Heczko z Ondrą Pazderą wyjechali też na festiwal na granicy polsko-ukraińskiej, kapela zagrała w Chorzowie, a przede wszystkim grała przez wszystkie trzy dni Gorolskiego Święta, także na mszy w kościele – mówi kierowniczka obu kapel, Krystyna Mruzek. – Teraz „Lipka” wyjeździe wspólnie z „Olzą” do Lysej nad Łabą. We wrześniu zagra na dożynkach w Nawsiu (wspólnie z tancerzami z polskiej podstawówki w Bukowcu), potem w Cieszynie podczas popularnej imprezy „Skarby z cieszyńskiej tróły”, a także na październikowych uroczystościach z okazji trzech jubileuszy Macierzy Szkolnej w Teatrze Cieszyńskim. W listopadzie zaś odbędzie się „chrzest” naszej najnowszej płyty z kolędami, „Idymy tu, idymy”.

Na brak występów nie mogła narzekać kapela „Nowina”. – Choć nie zawsze graliśmy w pełnym składzie, ale za to często – śmieje się szef kapeli, Piotr Byrtus. – Towarzyszyliśmy, na przykład, zespołowi „Bystrzyca” w wyjeździe na festiwal folklorystyczny w Turcji oraz na występach podczas Tygodnia Kultury Beskidzkiej. Z kolei z zespołem „Zaolzi” z Jabłonkowa byliśmy na festiwalu w słowackiej Radostce, a teraz wyjeżdżamy z nim podczas weekendu na Orawę. Graliśmy też na wielu przyjęciach urodzinowych czy weselach. Teraz przed nami kolejne wesele, tym razem kolegi Tomasza Kostki z „Bystrzyca”. Zdradzę już też, że w grudniu wyjedziemy do... Włoch. Zaprosiła nas tamtejsza Polonia i mamy zagrać kolędy w kościele uważanym za polski. To będzie na pewno ciekawa przygoda – mówi Piotr Byrtus.

Wspominany przez szefa „Nowiny” zespół „Zaolzi” rozpoczął wakacje koncertem na festiwalu folklorystycznym w słowackiej miejscowości Skalite, który był dofinansowany z Fundacji Wyszehradzkiej. – To było niesamowite przeżycie, bo tańczyliśmy tuż przed koncertem sławnej „Lučnicy”, znanej doskonale Zaolziakom chociażby z Gorolskiego Święta – podkreśla kierownik zespołu, Marcin Filipczyk. – Zadowolili nas też występ na festiwalu w Radostce, a także na Jarmarku Jabłonkowskim, gdzie zaprezentowaliśmy tańce zamutowskie ze słowackiego regionu Zemplin. Nie mogło nas nie być, wspólnie z młodszym „Zaolziaczkiem”, na Gorolskim Święcie. Teraz wyjeżdżamy na dwa festiwale na Orawę. A później musimy rozpocząć przygotowanie do drugiej już edycji imprezy „Dwo w jednym miechu”, którą wspólnie z „Nowiną” zorganizujemy w jabłonkowskim Domu PZKO 9 października. Więcej informacji o programie i o tym, gdzie będzie można zamówić miejscówkę, zamieścimy w „Głosie Ludu” najpóźniej we wrześniu – zapewnia Marcin Filipczyk.

Do końca wakacji pozostało już tylko kilka dni. Jak widać z wypowiedzi kierowników zaolziańskich zespołów, były to wakacje bardzo pracowite, a także atrakcyjne dla miłośników folkloru. Wszystko wskazuje też na to, że podobnie atrakcyjna będzie folklorystyczna jesień. Wystarczy tylko czytać „Głos Ludu”, a na pewno każdy znajdzie dla siebie coś ciekawego...

JACEK SIKORA



Zespół „Olza”

tradycyjnie występami na Dożynkach Śląskich w Gutach, no i, oczywiście, w Oldrzychowicach.

Działający przy „Oldrzychowicach” zespół dziecięcy „Tyrka” odpoczywał, zatańczył tylko na Gorolskim Święcie w programie z tańcami i zabawami „na pasionku”. Z kolei członkowie „Młodych Oldrzychowic” wyjechali na tygodniowe warsztaty do Gdańska, gdzie uczyli się nowych tańców z rówieśnikami z kilku krajów Europy. – We wrześniu wystąpimy z „Oldrzychowicami” na Dniu Tradycji i Stroju Regionalnego w Cieszynie z programem „Jarmark w Oldrzychowicach” – dodał Marek Gryczek.

Zespół „Błędowice”, który prowadzi nauczycielka Dagmar Owczarzy, rozpoczął lato wyjazdem na festiwal folklorystyczny w Bułgarii. – Potem odpoczywaliśmy. W najbliższym tygodniu wyjedziemy już jednak na trzydniowe zgrupowanie w Domu PZKO w Milikowie-Centrum, gdzie będziemy przygotowywać program na Dożynki Śląskie, które za tydzień odbędą się w naszym Kole PZKO – informuje Dagmar Owczarzy. – Zaprezentujemy obrządek dożynkowy,

na festiwalu folklorystycznym na Węgrzech, w którym w dniach 7-12 lipca brałismsy udział z zespołami z Estonii i Szwecji, odpoczywaliśmy – mówi kierowniczka zespołu „Suszanie” z Suchoj Górnjej, Barbara Mraćna. – Podczas wakacji zmobilizowaliśmy się na poważnie tylko przed weselem dwójki naszych długoletnich tancerzy, Magdaleny Juchny i Mariana Bury. Przygotowaliśmy m.in. zaczepiny panny młodej. Ale teraz solidnie zabieramy się do pracy. Przed nami – na przełomie sierpnia i września – aż trzy występy: 28 sierpnia to koncert

na festiwalu folklorystycznym na Węgrzech, w którym w dniach 7-12 lipca brałismsy udział z zespołami z Estonii i Szwecji, odpoczywaliśmy – mówi kierowniczka zespołu „Suszanie” z Suchoj Górnjej, Barbara Mraćna. – Podczas wakacji zmobilizowaliśmy się na poważnie tylko przed weselem dwójki naszych długoletnich tancerzy, Magdaleny Juchny i Mariana Bury. Przygotowaliśmy m.in. zaczepiny panny młodej. Ale teraz solidnie zabieramy się do pracy. Przed nami – na przełomie sierpnia i września – aż trzy występy: 28 sierpnia to koncert



Zespół „Zaolzi”

# Nie wszecy majóm stejne oczy

„Boże mój, Boże mój, żol mie to-garbuje...” Słowa pieśniczki mi jakosi pasowały do uczucia, kiere mie przepadło w niedzielym na „Gorolu”. Uczucie gościa tego głównego dnia na Świnyce Gorolskim albo Międzynarodowego Spotkania Folklorystycznego.

Moc mie rozradowało i kłobuk z głowy, kiela dobrych ludzi, co sie sponzorami zowióm, było napisanych na informatorze. Isto tymu, że tu byli aji indyjanie i murzyni, co tela świata muszóm przejechać. A co dziepro, jak tu kiedy przijadóm Abo-rygeni albo Eskimosi? Polski albo stowacki zespoły sóm isto eszce droższe. Ale po raji. Tych drabinioków, platynioków w pochodzie kiejsi było kapke wyczniej. Jak kiero dziedzina nimiała kóni, to starczyło ciągnąć mały wózek z paniynkóm zbożo. Za wózkym szel drugi góról z kosóm. Isto sie podobali, bo aji nagrodym dostali. Wiyom to, bo zech tyn wózek ciągnął z Nowsio do Lasku Mie-

skiego. Dziełuchy a chłapcy, kierzi lepili ty poski na rynke, jako wstym-pne, by lepi wyglóndali w naszych gorolskich strojach niż w ryflach. Co myślicie? Za bramóm hónym na stryka, jelito albo bachora. Południe już było, tak sie kapke już głód to-dzywo. Aby jyny nie były wielki raje. O dziwo, raji żodnych? Zamiast sie radować, tak mie to kapke nasmo-liło. „Wystoty” stryk wyczniej szmakowo! Tego jedzynio było jakosi wyczniej tym razym, króm tradycyjnego jaki-si zdrowe trowy bez miynsa a ciepłe psy. Aji słodki ruły, co sie nazywa-jóm trdelniki. Kónsek dali towieczka beczła. Isto sie boji, że jóm elefant albo kangaroo wymiyni w prziszłym roku. Jak mo być międzynarodowo, tak trzeba pisać po amerycku.

Rzemieśników, sie mi zdo, bywało wyczniej. Majóm co ukozać, bo sie już kupe zapomniało, co i jak sie kiedysi robiło. Niech młodzi poznajóm, jako sie kiejsi żyło. Jaki to mieli Górole cijnzki żywobyci. Dzisiaj se mogóm

zajechać aji do Kostaryki albo Kenie. Kiedysi ni! Aby nie zaczyno płacić, że: „Cudze chwolicie, a swojigo nie znocie”. Na końcu cosi dlo oka. Cетки, świcydełka, kowbojski kłobuki, zdrowo gorzółka, isto lepszo niż miódula? Górolki już wiedzóm, co majóm wieszac na karki, do uszi, a co nasadzić na palce. Na lewym brzegu u Olzy dziw nejwiyński – ryngiszpile! Jo sie kiejsi musioł z tatami dzi-wać na program. Dzisiaj dziecka to majóm lepsze. Lotajóm se w lufcie a tatowie sie dziwajóm na nich. Ponoć nic z tym nie idzie zrobić. Jo wiyom, że jyny małe dziecka nie idóm. Inaczej wszystko idzie...

Czegosi bylo mała, a czegosi moc. Przipómno mi to jakisi jarmarki, kierych je dość. Górolski Święto je roz za rok. A je to tradycja, kieróm trzeba szanować i posłać dalszym generacjom!

Jak zostanie HO, HO, HO a nie beje HELLO, tak beje jakż takż! **BRONISŁAW „SIBA” SIKORA**



Fot. MAREK SANTARIUS

Oferta duża – zainteresowanych mniej...

# Rozmyślani pyndzyjónisty

*W brzuchu mie gniece i poli,  
głowa mie ze wszystkiego boli.  
Doktory piwo nóm zakazujóm pić,  
tóż do pieróna: po co tu jeszcze żyć!*

*Na dachu wróbelki swobodnie ćwierkajóm,  
ci w Pradze nóm zdrozujóm a pinindzy nie przidajóm.  
Kraakajóm jyny jak na śmiećisku gawróny,  
„JE KRYZYS – do Was nimómy, nimómy ani koróny!”  
W parlamencie nie przidajóm ani halyrza,  
szpekulujóm, jak ubrać nóm z talyrza!*

*Przekonowotech w robocie sóm siebie,  
dowotech republice „stále více”.  
Aby było dobrze w Naszej republice,  
za to móm dzisiaj zapruszóno „plíce”.  
Lada chwile dajóm mie do marnice!*

*Kiejsik norme zech pełnił na sto pjińć procent,  
teraz zech nima dobry ani na ocet!  
W pochodzie zech wrzeszczól: Niech żyje piyrszy maj,  
a dzisiaj PANOWIE, downi TOWARZYSZE, majóm z tego  
dlo siebie dobrobyt a ziemski raj!*

*Dzisiaj po wolbach dzierzymy pysk a krok,  
zamamrać se cicho pod nosym i pocykować to drogi piwo.  
Co nóm pyndzyjónistóm w tej dzisiaj demokracji,  
niż nas odniesóm tam na kierchów, jeszcze zbywo?*

*Powiadajóm, że pyndzyjónista je dobry, jak leży w grobie,  
już nie protestuje, już nic nie powie!  
To je to, co mie w brzuchu poli i gniece!  
A Was kamraci, Was nic nie boli,  
Was nic nie gniece?!  
Jo dzisiaj: Stara szmata,*

Wasz KAMRAT

WIELE RZECZY NAM PRZYSŁUGUJE Z RACJI UBEZPIECZENIA ZDROWOTNEGO. SZKODA, ŻE O TYM NIE WIEMY...

# »Bellis« to sklep dla zdrowia

Sklep medyczny „Bellis” wyróżnia się spośród pozostałych sklepów przy ulicy Głównej w Czeskim Cieszynie. Nie oferuje tanich ciuchów ani alkoholu. To sklep, który powstał po to, żeby ułatwić życie mieszkańcom miasta i okolicy.

**WIEDZIEĆ ZNACZY ZAOSZCZĘDZIĆ**  
Firma Distrimed otworzyła „Bellis” w połowie lipca. – Do sklepu łatwo trafić. Idąc od mostu granicznego z Polską po prawej stronie ulicy Głównej, nie sposób go przeoczyć. Zielony szyld zwraca na siebie uwagę – przekonuje dyrektor Michał Urbaniec. Jego zdaniem, smutne jest to, że nie każdy wie, z jakich usług jako pacjent ma prawo korzystać w ramach obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego. – Pieluchomajtki dla seniorów czy siedziska do wanny to tylko dwa przykłady z wielu. To są rzeczy, na które ludzie wydają setki, a nawet tysiące koron. Niepotrzebnie. Bo może przepisać je lekarz i wówczas są refundowane z ubezpieczenia zdrowotnego – wyjaśnia M. Urbaniec. Skąd jednak mam wiedzieć, jakie pomoce medyczne przysługują moim chorym rodzicom lub dziadkom? Jak się okazuje, nie trzeba znużonych poszukiwań w internecie.



Fot. ARC

Wystarczy odwiedzić sklep „Bellis”, a fachowa obsługa dokładnie poinstruuje pacjenta lub jego bliskich, który lekarz jaką pomoc medyczną może choremu przepisać. – Większe zakupy jesteśmy w stanie przywieźć do domu, w dyskretnym opakowaniu. Uważamy bowiem, że niekoniecznie cała ulica musi wiedzieć, jakie problemy zdrowotne ma sąsiad – dodaje M. Urbaniec.

**DLA CHORYCH I DLA... ZDROWYCH**  
Sklep medyczny kojarzy się zwykle z pewną niedyspozycją fizyczną. To tylko częściowo prawda. Asortyment „Bellis” jest bowiem o wiele szerszy. Można powiedzieć, że jest skierowany dla tych wszystkich, którym po prostu zależy na zdrowiu. – Sprzedajemy pomoce do ćwiczeń kondycyjnych i rehabilitacyjnych, zdrowe

obuwie dla dorosłych i dla dzieci, ciśnieniomierze, preparaty witaminowe, a także kosmetyki naturalne – wylicza M. Urbaniec. Według niego, na uwagę zasługują zwłaszcza kosmetyki z Morza Martwego i konopi. Skuteczne są w leczeniu i łagodzeniu egzem oraz problemów dermatologicznych. Na rynku jednak nie są powszechnie dostępne. – Podobnie jest na przykład z kremami do opalania.

Wiadomo, krem do opalania można kupić w każdym supermarkecie. My oferujemy specjalne, jakościowe kremy z gwarancją skutecznej ochrony przed promieniowaniem UV, dostępne tylko w aptekach i sklepach medycznych – tłumaczy dyrektor.

## PREZENT DLA SENIORA

Starsi ludzie na pytanie, co sprawiłyby im przyjemność jako prezent urodzinowy lub świąteczny, stwierdzają zwykle, że mają już wszystkiego pod dostatkiem i niczego im nie trzeba. – Oprócz zdrowia! Tego nigdy dość! – mówią. Taki prezent zakupiony w sklepie medycznym może w pewnym stopniu pomóc spełnić im to życzenie. Pomoce medyczne same w sobie nie przywrócą wprawdzie utraconego zdrowia, mogą ale ułatwić życie choremu i jego bliskim, uczynić je znośniejszym. O odwiedzinach „Bellis” warto więc pomyśleć również w tym kontekście. I nie zwlekać z nimi. W początkowym okresie działalności sklepu klient, który zrobi tu zakupy powyżej 1000,- koron, otrzyma bowiem w prezencie witaminy wartości 250 koron.

Sklep „Bellis” zamierza się zaprezentować również w ramach Dnia na Rzecz Usług Socjalnych, które organizuje miasto Czeski Cieszyn w czwartek 23 września br. Już teraz do swojego stoiska serdecznie zaprasza!

(Artykuł sponsorowany)

**Velká Letní Soutěž** k 20. výročí založení firmy  
**Objednej okna a vyhraj...**

**Slovaktual®** 20 let 1990 - 2010

Využijte 5% prázdninové slevy navíc v prodejních v TRINCI a HAVÍŘOVĚ

150x Notebook ASUS PROSDIJ-SX294V  
 150x LCD TV SONY Bravia KDL-32EX302  
 150x Domácí kino PHILIPS HTS 3373  
 150x Videokamera SONY DCR-SX33  
 150x Fotoaparát SONY DSC-W320

**Mercedes-Benz třídy C**

Slovaktual letos slaví 20. výročí své existence a spolu s Mercedes-Benz připravili pro zákazníky "Velkou letní soutěž". Objednáním značkových oken Slovaktual za zvýhodněné ceny v termínu od 1. 7. - 30. 9. 2010 se stáváte účastníkem soutěže a budete zařazeni do zlosování o více než 1000 cen.

**Navštivte naši vzorkovou prodejnu a informujte se**

Oslavujte s námi okna a dveře

**Slovaktual®** 20 let 1990 - 2010  
[www.slovaktual.eu](http://www.slovaktual.eu)

**TRINEC** 1. Máje 16  
**PÓZOR - od 1.8. jsme přestěhováni do Třince - Staré Město**  
 558 320 310  
 775 721 164  
 775 221 164  
[slovaktualtrinec@seznam.cz](mailto:slovaktualtrinec@seznam.cz)

**HAVÍŘOV**  
 Těšínská 1A na Bludovickém kopci u kruhového objezdu  
 558 320 310  
 774 481 164  
 774 491 164  
[slovaktualhavirov@seznam.cz](mailto:slovaktualhavirov@seznam.cz)

**Zelená úsporám**

**Sportovní areál VENDRYNĚ**  
 Vitality Slezsko

Spodziewasz się gości, a nie zamierzasz spędzać czasu w kuchni?

**NO TO NIE ZWLEKAJ**  
 i wspaniałe jedzenie zamów u nas!

**ZAMAWIAJ z 7-dniowym WYPRZEDZENIEM!**

**Co oferujemy:**

|                    |              |
|--------------------|--------------|
| Pieczona szynka    | 160,- / 1 kg |
| Pieczony indyk     | 170,- / 1 kg |
| Golonka po wiejsku | 130,- / 1 ks |
| Pieczona golonka   | 100,- / 1 ks |
| Kurczak z grilla   | 100,- / 1 kg |

Zamówienia i bliższe informacje: p.SZKUCIK +420 733 184 406  
 WIĘCEJ znajdziesz na [www.VITALITYSLEZSKO.cz](http://www.VITALITYSLEZSKO.cz)

**RESTAURACJA DWORCOWA**  
 Czeski Cieszyn, Tel. 558 711 594

**Otwarte codziennie!**

- przyjemna atmosfera
- kuchnia domowa
- bar szybkiej obsługi
- możliwość organizowania imprez towarzyskich

**Zniżka do 41%**  
 + WARTOŚCIOWY PODARUNEK do każdego zamówienia !!!  
**Plastikowe okna i drzwi**  
 DZWOŃ GRATIS 800 100 558  
 parapety za koronę

**Avantgarde** Generální zastoupení pro ČR  
 Jablunkovská 101, 739 61 Třinec  
[oknaavantgarde@seznam.cz](mailto:oknaavantgarde@seznam.cz)

Wszystkie promocje i zniżki dotyczą okien zamówionych do 31.8.2010

**ZAPRASZAMY NA AGIELSKI**  
 Najwyższy czas na zgłoszenia

**ABC Simple English**  
 PRO DĚTI I DOROSŁÉ

**kursy 2010/2011**

- dzieci, młodzież, dorośli
- zajęcia grupowe oraz indywidualne

728 756 623, 733 398 995  
[abc.english@seznam.cz](mailto:abc.english@seznam.cz)

**CZYTAJ NAS CODZIENNIE!**  
[www.glosludu.cz](http://www.glosludu.cz)  
 Codziennie aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu

Okna PVC Żaluzie Sítě Rolety Markýzy  
**SLD Trading**  
 Vrata Vjezdové brány Zasklívání lodžii

**TĚŠÍME SE NA VAŠI NÁVŠTĚVU!**  
 Vzorková prodejna v Dolní Lištné (zastávka u Němce)  
 Pondělí-Pátek 8.00-15.00 Středa 8.00-17.00

**Nabízíme:**  
 Plastová okna – dodávka na klíč  
 Žaluzie ISO – na řetízek více než 8 typů  
 Dřevěné žaluzie – bambus, lípa 25 a 50 mm  
 Sítě – okenní – 8 odstínů, dveřní pevné a rolovací  
 Plátěné roletky – ve vodících lištách i bez lišt  
 Markýzy – výsuvné, košové  
 Zasklívání lodžii – rámkový a bezrámkový systém  
 Rolety – venkovní s protiteplnou textilií  
 Japonské posuvné stěny  
 Garážová vrata – rolovací, sekční  
 Vjezdové brány – nesené, křídlové

[www.sldtrading.cz](http://www.sldtrading.cz) e-mail: [info@sldtrading.cz](mailto:info@sldtrading.cz)  
 tel: 558 341 889, 731 413 658, 603 806 900

**AKCE SRPEN**  
**20 % SLEVA**  
**ŽALUZIE A SÍTĚ**

Polska firma poszukuje **PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO** na region Moraw Północnych

**Zakres obowiązków:**

- sprzedaż materiałów stomatologicznych

**Wymagania:**

- wykształcenie średnie lub wyższe
- własny samochód i własna działalność gospodarcza (ŻŁ) mile widziane

Listy motywacyjne wraz z CV należy kierować na adres [biuro@medgroup.com.pl](mailto:biuro@medgroup.com.pl)

**Elmax® elektro**

**Chłodziarka ze zamrażarką Brandt C32711X**

Pojemność 320l (241+79l), klasa en. A+, automatyczne rozmrażanie chłodziarki, AMS aktywny system chłodzenia, powłoka antybakteryjna, funkcja szybkiego zamrażania, wysokość 185 cm.

**Cena promocyjna: 15.990,- Kč**

Sklepy ELMAX ELEKTRO w regionie: CZ. CIESZYN, Rynek CSA HAWIERZÓW, DT ELAN ♦ KARWINA, Tr. Osvobození TRZYNIEC, centrum Slovan ♦ JABŁONKÓW, stara poczta  
[www.elmaxelektro.cz](http://www.elmaxelektro.cz)

**Kamieniarstwo WRZOS**  
 Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

**WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM**  
 Przyjeżdżamy także do klienta

**Siedziba firmy:**  
 Hażlach, ul. Cieszyńska 20B  
 Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377  
[www.kamieniarstwo-wrzos.pl](http://www.kamieniarstwo-wrzos.pl)

**Filia:** Golezów, ul. Grabowa 4  
 3 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej

Zareklamuj się w „GŁOSIE LUDU”!  
 Na Twój telefon czeka Beata Schönwald, doradca ds. reklamy  
 Tel. 775 700 896

**Kupię dom lub domek letniskowy powiat F-M, ew. Karwina tel. 777 007 727**

**KAMIENIARSTWO „GNEJS”**

Oferujemy Państwu profesjonalne wykonywanie nagrobków, terminowość i przystępne ceny. Przy każdym zamówieniu przyjeżdżamy na cmentarz i służymy fachową poradą.

**Wędrynia** – ul. Jabłonkowska, między salonem Hondy a Suzuki  
**poniedziałek-piątek 8-16 sobota 8-14**

**Trzyniec** – ul. Hřbitovní 5  
**w poniedziałki 8-14 w środy 8-16**

**(00420) 604-381-258** p. Kisiała [www.kamieniarstwo-gnejs.eu](http://www.kamieniarstwo-gnejs.eu)

**F.H. KISIEL** CIESZYN

**FARBY · LAKIERY**  
**ZAPRAWY · KLEJE**  
**TAPETY · DREWNO**  
**AKCESORIA MAL.**

**UL. ŚWIEŻEGO 3**  
 ul. Stalmacha  
 ul. 3-Maja  
 Al. Łyska  
 Olza

TEL: 0048 33 8523864

**NAJLEPSZE CENY SAMOCHODÓW**

**SUZUKI** **Ford**

**www.AUTOKANTOR.cz**  
 Třinec - Vendryně, tel: 558 350 475

Producent mebli kuchennych od 1983 r.

**MS MEBLE** MAŁYJUREK

meble biurowe szafy garderoby hotelowe i inne

NOWA EKSPOZYCJA NIESPOTKANE ROZWIĄZANIA

**Puńców/k. Cieszyna**  
 ul. Cieszyńska 82  
 tel/fax: +48 33 852 92 14  
[www.ms-meble.pl](http://www.ms-meble.pl)



# POP ART 86

Tańce, hulanki, swawole!  
W dzisiejszym PopArcie od-  
będziemy daleką podróż od  
ciężkich brzmień do trudnych  
beatów. Zapinajcie pasy,  
będzie z górki.



## KORN »REMEMBER WHO YOU ARE« (2010)

Korn desperacko stara się przerwać złą passę. Od kilku lat poszukuje recepty na powrót do dawnej sławy, podczas gdy los przez cały czas rzuca mu kłody pod nogi. Czy w końcu mu się udało?

Wielu krytyków uważa, że ostatnią ważną płytą zespołu była „Issues” (1999). Od tej pory klasycy gatunku nu-metal zaczęli kuleć, nowe nagrania były przyjmowane przez publiczność z coraz większym zakłopotaniem. Muzycy starali się więc jeszcze bardziej eksperymentować z mieszaniem stylów, co prowadziło do zniechęcenia kolejnych fanów etc. W 2005 roku z kapeli odszedł gitarzysta Head, ponieważ cyt.: „wybrał ścieżkę Jezusa”, w rok później uciekł także perkusista David Silveria. Korn utracił dwa masywne pilony swojego markowego, rozpoznawalnego dźwięku.

W końcu paczka skupiona wokół wokalisty Jonatana Davisa stwierdziła, że nie ma sensu dalej brnąć w nieznaną obszar – postanowiła wrócić do domu i ratować, co się da. Najnowsza płyta jest takim powrotem do korzeni, do dźwięku, energii i klimatu połowy lat 90.

Bardzo ważną rolę odegrał tutaj z pewnością producent Ross Robinson, który ma na sumieniu nie tylko płyty „złotej ery” Korn, ale także krążki takich kapel, jak Limp Bizkit, Sepultura, Slipknot czy Machine Head. Muzycy Korn twierdzą, że płyta tym razem powstała bez specjalnej magii studyjnej, bez wykorzystania programu Pro Tools. Aby symulacja starych czasów była jak najbardziej wierna, producent ponownie nagrywał utwory na 24-ścieżkowy, analogowy rejestratorze. Miało być „na żywo”, bez dodawania ścieżek. Ale czy pomogło?

I tak i nie. Jeżeli chodzi o warstwę dźwiękową, to z pewnością zabije radośnie serduszko każdego ortodoksyjnego fana kapeli. Korn jedzie pełną parą, bezkompromisowo, całość świetnie napędza sekcja rytmiczna, Davis jest w świetnej formie. Nie ma sampli, nie ma syntezatorów, nie ma gościnnych muzyków, pozostaje surowy produkt pracy czterech człon-



ków zespołu oraz producenta płyty.

Do połowy albumu można być nawet dobrej myśli – klimatyczne intro, wybuchowy singiel „Oildale”, klasycznie chory basowy riff w „Pop A Pill”, a przede wszystkim „Fear Is A Place To Live”, którego refren najbardziej chyba zalutuje tym, co było i „se nevrati”. Stopniowo jednak płyta zaczyna nużyć, muzycy bez otoczki cyfrowych cudeniek najwidoczniej czują się goli, a przynajmniej tak brzmią. Ciągłe brakuje tego niepokoju, drżenia, które można znaleźć na najstarszych płytach. Widać to zresztą także w teledysku do pierwszego singla („Oildale”). Choć widzimy członków kapeli szalejących i miotających się w dziki rytm muzyki, odnoszę nieodparte wrażenie, że Korn nadrabia minę. To tak, jak pan w średnim wieku próbujący wpełznąć brzuszkiem w stare dżinsy z gimnazjum. Może się uda, ale na pewno nie będzie mu w nich wygodnie ani naturalnie.

Podsumowując – „Remember Who You Are” to dobra, solidna płyta, obowiązek dla każdego fana kapeli i gatunku. Niemniej jednak stanowi kolejny dowód na smutny fakt, że nu-metal nadal pozostaje odgrzewanym kotletem, który koniecznie potrzebuje nowych przypraw.

**Warto spróbować: Oildale (Leave Me Alone), Holding All These Lines, Fear Is A Place To Live**

## TAURON NOWA MUZYKA 2010

Pod koniec miesiąca w Katowicach ponownie zabrzmiały dziwne, pokraczne, progresywne, brudne i niebanalne. W dniach od 26 do 29 sierpnia odbędzie się tam kolejna edycja imprezy, którą tak łatwo dał sobie ukraść Cieszyń. Ponieważ zaś liczni wykonawcy grający na tegorocznej edycji inspirowali się w swej twórczości dźwiękami industrialnymi, festiwal znalazł także odpowiednie miejsce – tereny byłej kopalni węgla kamiennego „Katowice”.



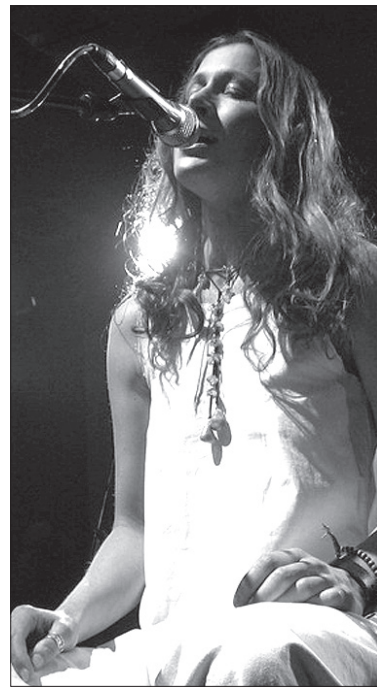
Zdjęcia: ARC

Nowa Muzyka w ciągu stosunkowo krótkiego czasu wyrobiła sobie pozycję jednego z najważniejszych wydarzeń progresywnej muzyki elektronicznej nie tylko na Śląsku, ale w całym regionie Europy Środkowej. Organizatorom bardzo ładnie udaje się komponować w dramaturgii nazwiska znane szerszym masom fanów gatunku z koneserskimi perełkami, projektami, które wielbią małe grupki wtajemniczonych.

Headlinerów festiwalu mogliście poznać już wcześniej na łamach PopArtu. Przypomnę.

Kilka tygodni temu wystąpił koncert **Autechre** na trenzyńskiej Północy. Piszę – „wysłuchałem” – ponieważ nie opanowałem jeszcze umiejętności tańczenia do tego dziwnie pięknego chaosu dźwięków, jaki produkuje legendarny brytyjski duet.

Zagra także fenomenalna skandynawska formacja **Jaga Jazzist**, którą niedawno mogliśmy podziwiać na **Colours of Ostrava**, brytyjska chill



-folkowa wokalistka **Lou Rhodes** (głos słynnego duetu **Lamb**), czy też mistrz atmosferycznych kolażów **Bonobo**, który tym razem przywiezie nie tylko sampler, ale całą kapelę towarzyszącą. Niecierpliwie oczekiwanym wydarzeniem będzie z pewnością koncert **Moderat**, czyli efektu kooperacji dwóch projektów grających z rozbitymi dźwiękami i rytmami – **Apparat** oraz **Mode Selector**; nota bene Moderat to projekt, który towarzyszył w ubiegłorocznej trasie kapeli Radiohead.

Jeżeli nie jest wam znana ani jedna z powyższych nazw, możecie zacząć cieszyć się sobotnim porankiem. Jeżeli chociaż jedna wzbudziła wasze zainteresowanie, zapraszam do odwiedzenia strony [www.festiwalnowamuzyka.pl](http://www.festiwalnowamuzyka.pl), gdzie można znaleźć kompletną listę wykonawców wraz z próbkami ich twórczości. Jak już wspominałem, oprócz gwiazd wymienionych powyżej, program obfituje w niezwykle ciekawe, mniej znane projekty, które nie wahają się kruszyć barier między gatunkami.

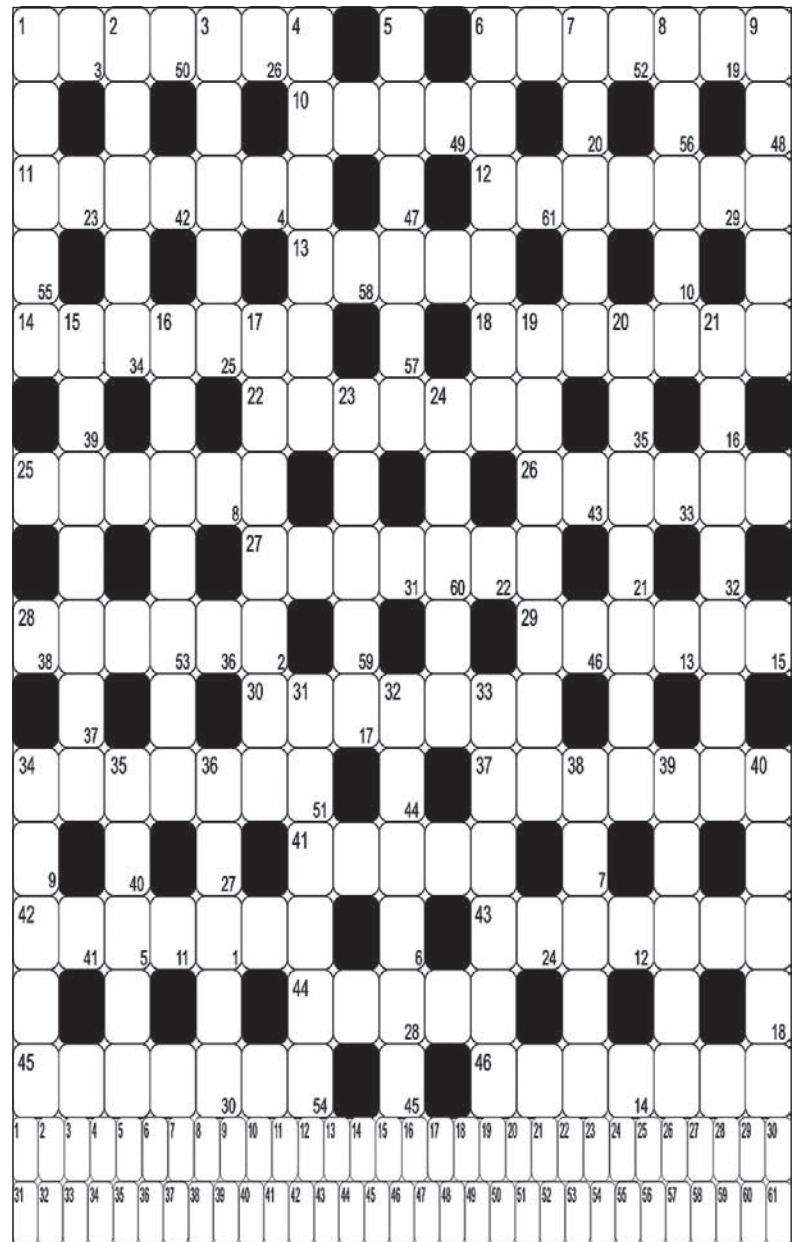
Oferta jest arcyciekawa, „Katosy” są „za rogiem”, może dacie się skusić?

Powiedział, co wiedział i tyle go widzieli... Kolejny PopArt ponownie zaciągnie was do mrocznych sal kinowych. Żegnajcie was czule, za dwa tygodnie – do przeczytania!

Rubrykę przygotował:  
**DAREK JEDZOK**

**POZIOMO:** 1. wielce trujący związek 6. wielocukier z kartofla 10. wychodzący z lewej komory serca 11. aparat do rzutowania obrazów na ekran 12. doraźny szpital wojskowy 13. rura z deszczem 14. drewniejący kwiatostan roślin nagozalążkowych 18. chodzi w habicie 22. skrzynia na cenne przedmioty 25. owoce gotowane w wodzie z cukrem 26. superzłośliwy urwis 27. lek na lęk 28. mieszaniec 29. kazirodztwo 30. cechuje roztrzęsionego 34. jadalny pęd asparagusa 37. zbrojownia 41. nacja 42. „cementarna” dzielnica Warszawy 43. cieszy rolnika 44. supeł na linie 45. rzecz niezwykła 46. chilijska Sahara.

**PIONOWO:** 1. załącznik 2. obcisłe męskie spodenki 3. polecenie 4. „najniższy” z podoficerów 5. gałąź produkcji lub handlu 6. sucha kiełbasa z Kłapouchego 7. chłosta 8. niemiecki student korporant 9. dusznica 15. łup 16. żołnierska łopatką 17. pulpit dla wykładawcy 19. nadwyżka 20. wojskowa potyczka 21. podobna do bryczki 23. rybia sperma 24. zamek w gruzach 31. periodyk dla naszych milusińskich 32. kierunek literacki zbliżony do naturalizmu 33. papla 34. czubek buta 35. wnosi sprawę do sądu 36. środek cylindrycznego przedmiotu 38. latająca złodziejka 39. imię czegoś 40. stary, wysłużony statek **ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Autor sentencji: Albert Einstein).** Opr. JO



**Rozwiązanie dodatkowe krzyżówki z 31 lipca:**

**Poziomo:** 1. PRIAP 7. MEDYK 10. OLEŚNICKI 11. EWALD 13. EINEM 15. GIMNAZJALISTA 20. IRONIA 21. DZIWNIA 22. OPATRUNEK 23. CIASTO 26. AO- RYST 29. MARGIEL 33. SEKWENS 34. KIELICH 35. IZAJASZ 38. ZABRZE 41. ACETON 45. GNIECIUCH 46. BONSAI 48. JOANNA 50. FEDERALIZACJA 54. RAIMU 55. HACKA 56. LIVERPOOL 57. AKABA 58. AGAWA.

**Pionowo:** 1. PIESIEC 2. ISAGOGA 3. PODMIOT 4. WENA 5. ZNÓJ 6. OCEL 7. MIESZKO 8. DUNAWAY 9. KOMPAKT 12. LIN 14. ITI 16. NAPOMNIENIE 17. ZATOR 18. AGUTI 19. IDEALIZACJA 24. IRENA 25. SKWAR 27. RILKE 28. SACCO 30. ASZ 31. GAJ 32. EKS 36. ALEJA 37. ALIBI 38. ZABORCA 39. BEN- FICA 40. ZGADULA 42. CHOCHLA 43. TONACJA 44. NIAGARA 47. SEM 49. AJA 51. RIVA 52. LORD 53. ZŁOM BOGACTWO NIE POWODUJE ZMIANY OBY- CZAJÓW NA LEPSZE.

**Rozwiązanie dodatkowe krzyżówek z 7 sierpnia:**

MIĘDZYNARODOWE SPTKANIA FOLKLORYSTYCZNE  
BIEG PRZEŁAJOWY O DZBANEK MLEKA

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 28. 8. br. o godz. 12.00. Nagrody (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówek z 31. 7. i 7. 7. br. otrzymują **Władysław Wałach** z Wędrzyni oraz **Otto Santarius** z Orłowy.

## ALE HECA

Na lekcji nauki o człowieku na-  
uczycielka pyta Ludwiczka:

– Możesz mi powiedzieć, z czego się  
składa serce?

– Mogym. Serce ma dwa przedsi-  
onki, dwie komory i nóżki.

– Przedsi-  
onki mo, komórki też. Ale  
skądś wykombinował ty nóżki?

– Sóm żech słyszoł, jak tata mówił w  
nocy: „Nó, serduszko, rozłóż nóżki”...

\* \* \*

Starzyk drzymie w fotelu, a jego  
wnuczek się bawi w Indian. Aż wy-

wrócił stolik z telewizyorem.

– Co się stało?! – pyto wyrwany z  
drzymki starzyk.

– Nic takiego, kredka mi spadła.

– Nó i usłyszotech! A wszyscy opo-  
wiadają, żech je przygłuchy!

\* \* \*

– Moja starka mo strasznoóm sklero-  
ze – mówi Jónek swojemu koledze.

– I co na to dochtór?

– Domogo się piniędzy, zakiel jóm  
zacznie badać.



## ZYCZENIA



40 lat minęło od tej pięknej chwili, gdy w kościele przysięgę żęście sobie złożyli. Ksiądz stulę zawiązał wasze młode dłonie, On przysięgę składał swojej ukochanej żonie. Dzisiaj w uroczystą rocznicę tego święta, Ona złożoną przed laty przysięgę dobrze pamięta.

Dnia 22. 8. 2010 minie 40. rocznica ślubu naszych rodziców

**państwa MARII i WŁADYSŁAWA MIKULÓW**

Z tej okazji najgorętsze życzenia – dużo zdrowia, szczęścia i wzajemnego porozumienia składają syn Roman, córki Danka i Helena z rodzinami. GL-561

## WSPOMNIENIA



Dnia 23. 8. 2010 obchodziliby 100-lecie urodzin

**śp. AUGUSTYN DRONG**

z Łąka nad Olzą. Wspominają najbliżsi. GL-576



Dnia 23 sierpnia 2010 mija setna rocznica urodzin, zaś dnia 31 lipca minęła 47. rocznica śmierci Naszego Kochanego Ojca

**śp. EDWINA MACURY**

z Orłowej-Kopanin. Z miłością wspominają synowie Stanisław, Emil i Jan oraz synowa Krystyna z rodzinami. GL-569



*Kto żyje w naszych sercach, nie umarł.*

Dnia 22. 8. 2010 mija 9. rocznica tragicznej śmierci naszego

**śp. JÓZEFA MALCHERA**

z Olbrachcic. Z miłością wspominają najbliżsi. AD-103



Dnia 17. 8. minęła 30. rocznica, kiedy nas nagle w wieku 58 lat opuścił nasz Drogą

**śp. JAN MOLIŃSKI**

z Wędryni. O chwilę cichej zadumy proszą żona Elżbieta i syn Rudolf z rodziną. GL-566

## CO W KINACH

**HAWIERZÓW** – Centrum: Nasza niania jest agentem (21-23, godz. 15.30); Incepcja (21-23, godz. 17.45, 20.00); **KARWINA** – Centrum: Wybuchowa para (21- 22, godz. 17.45; 23, godz. 20.00); Kąjinek (21, 22, godz. 20.00; 23, godz. 17.45); **CZ. CIESZYŃ** – Central: Plan B (21, 22, godz. 18.00); Predators (21, 22, godz. 20.00); **TRZY-NIEC** – Kosmos: Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet (21, 22, godz. 20.00); Pan i pani Killer (23, godz. 17.30, 20.00); **BYSTRZYCA**: Twój na zawsze (21, godz. 19.00); Jak wytresować smoka (22, godz. 17.00); **JABŁONKÓW**: Drużyna A (22, godz. 17.00, 19.30); **CIESZYŃ** – Piast: Dzwoneczek i uczynne wróżki (21-23, godz. 15.00); Niezniszczalni (21-23, godz. 16.30, 18.30, 20.30).

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI**: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

**POLSKIE AUDYCJE**: Ostrawa

107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

## CO W TERENIE

**BŁĘDOWICE** – Kluby Kobiet i Klub Seniora zapraszają na spotkanie w środę 25. 8. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

▲ MK PZKO zaprasza 28. 8. o godz. 14.30 do Domu PZKO na 41. Dożynki Śląskie. Wystąpią: Vonička, ZR Błędowice, kapela Kamraci. Specjały kuchni śląskiej, kołaczki, loteria i inne atrakcje zapewnione.

**CIERLICKO** – Zapraszamy 24. 8. o godz. 14.00 na spotkanie seniorów z Dolnego Cierlicka do DPŻW na Kościelcu.

**KARWINA-RAJ** – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 24. 8. o godz. 15.30.

**PTTS „BŚ”** – Zapraszamy na „Ognisko na Osówkach” dnia 28. 8. o godz. 14.00. Autobus MHD nr 6 wyjeżdża z dworca autobusowego z przystanku nr 4 w Trzyniecu o godz. 12.30.

**UWAGA!** – Chórzyści chóru „Lira”. Próba chóru odbędzie się 24. 8. o godz. 17.00 w świetlicy Koła w Dar-



*Największa miłość na świecie gaśnie, gdy serce Matki na zawsze zaśnie.*

W dniu 22 sierpnia 2010 minie 1. rocznica, kiedy odeszła do wieczności nasza Najukochańsza Matka

**śp. ANNA SŁONKA**

z Suchej Górnej. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą córka i syn z rodzinami. GL-562



Dnia 24. 8. minie trzydzieści trzy lat od śmierci

**śp. JERZEGO ZAHRADNIKA**

z Wędryni-Zaolzia, zaś 3 lutego minęło 20 lat od śmierci

**śp. ANNY ZAHRADNIKOWEJ**

Tych, co Ich znali, o chwilę wspomnień proszą córka i syn z rodzinami. GL-559

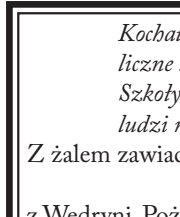
## NEKROLOGI



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 19 sierpnia 2010 opuścił nas na zawsze w wieku 80 lat Ukochany Mąż, Ojciec, Brat, Teść, Dziadek, Pradziadek, Szwagier, Wujek

**śp. JÓZEF BOCEK**

zamieszkały w Czeskim Cieszynie-Sibicy. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się dnia 25 sierpnia 2010 o godz. 15.30 w kościele katolickim w Sibicy. W smutku pogrążona rodzina. GL-580



*Kochał źródła, potoczki,  
liczne ścieżki i dróżki.  
Szkoły, swych ojców morwę,  
ludzi mówiących prawdę.*

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 18. 8. 2010 zmarł

**śp. ALOJZY SIKORA**

z Wędryni. Pożegnanie Zmarłego odbędzie się we wtorek dnia 24. 8. 2010 o godz. 15.00 w kościele ewangelickim w Bystrzycy. Zasmucona rodzina. GL-579

kanie. Prosimy o punktualność.

**UWAGA!** – Pierwsza powakacyjna próba chóru „Hejnał-Echo” odbędzie się w środę 25. 8. o godz. 18.00 w Domu PZKO w Karwinie-Fryszacie.

**UWAGA!** – Chórzyści CHM „Sucha”. Pierwsza powakacyjna próba chóru odbędzie się **we wtorek** 24. 8. 2010 od godz. 16.30 w auli żółtego budynku szkoły.

## OFERTA PRACY

**PARDUBICE, KUTNA HORA** itp., pracownicy produkcji, operatorzy wózków widłowych od zaraz! Z zakwaterowaniem. Sk Expres 0048 665 777 451. GL-557

## OFERTY

**OPIEKUNKA DO DZIECKA.** Oferuję opiekę nad dzieckiem – przez ostatnie dwa lata opiekowałam się dwójką półtorarocznych maluchów – od września już przedszkolaków. Kontakt: 733 519 177. GL-567

**ODKUPIĘ** jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakiegokolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-419

**CZYSZCZENIE STUDNI,** tel. 605 929 616, www.czyszczeniestudni.pl. GL-482

## PIELGRZYMKI

**CZ. CIESZYŃ** – Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Cz. Cieszynie zaprasza na VIII Pieszą Pielgrzymkę do Frydku.

## Zatrudnimy Przedstawiciela Handlowego na Czechy

## Miasto: Cieszyn

Strona www: [www.fops.pl](http://www.fops.pl)

## WYMAGANIA:

- bardzo dobra znajomość języka czeskiego
- wykształcenie minimum średnie
- znajomość branży handlowej
- prawo jazdy
- nienaganna prezencja i kultura osobista
- kontaktość, otwartość
- dobra obsługa komputera
- znajomość oprogramowania MS OFFICE

## OPIS STANOWISKA:

- obsługa i utrzymywanie wzorowych relacji ze współpracującymi klientami
- przygotowywanie ofert sprzedaży oraz prowadzenie negocjacji.
- realizacja planów zgodnie z wyznaczonym celem sprzedażowym
- poszerzanie rynku poprzez zdobywanie nowych klientów
- składanie raportów sprzedażowych
- monitorowanie i analiza rynku wg standardu określonego przez firmę

## OFERUJEMY:

- zatrudnienie na pełnym etacie
- możliwość pracy i zdobycie doświadczenia w dynamicznie rozwijającej się firmie
- stałe wynagrodzenie + wysokie premie
- możliwość awansu
- miłą atmosferę pracy w aktywnym zespole

Aplikacje prosimy przesyłać na adres e-mail: [praca@fops.pl](mailto:praca@fops.pl) w tytule wpisując „PH CZ”

[www.czudekdosenatu.cz](http://www.czudekdosenatu.cz)

W HOKEJOWYM TRZYŃCU KOLEJKA PO BILET DO EKSTRALIGOWEJ KADRY

# Stalownicy na turnieju w Sosnowcu

Hokeiści Trzyńca zapewnili sobie udział w półfinale Tipsport Cup, pokonując w ostatnim meczu pierwszej fazy letniego pucharu Zlin 6:5 po rzutach karnych. Półfinały Tipsport Cup zaplanowano na 1 września, faza pucharowa będzie więc idealną okazją do sprawdzenia formy przed startem nowego sezonu w ekstralidze. Trzyńczanie jak na razie testują w meczach przede wszystkim nowych zawodników, selekcja przebiegnie dopiero w końcówce sierpnia.

Dzisiejszym meczem z Zagłębiem Sosnowiec ekipa trenerów Pavla Marka i Břetislava Koptívy zakończy udział w międzynarodowym turnieju rozgrywanym w hali sosnowieckiego klubu. Cztery zespół ubiegłorocznego sezonu polskiej ekstraklasy zmierzy się z Trzyńcem o godz. 20.00. W turnieju uczestniczą też reprezentacja Polski, z którą trzyńczanie zagraли wczoraj po zamknięciu tego numeru. Mecz był okazją do konfrontacji z czeskim hokejem dla dwóch polskich kadrowców, którzy w swojej karierze zasmakowali gry w czeskiej ekstralidze. Chodzi o Marcina Kulusza (ongis napastnika Trzyńca) i Leszka Laszkiewicza (Witkowice, Hawierzów).

Trzyńczanie rozpoczęli turniejowe zmagania w Sosnowcu od zwycięstwa 4:2 z łotewskim klubem Metalurgs Liepaja. Dwie bramki w czwartkowym meczu zdobył dla Stalowników Polanski, po jednej dołączyli Zib i McGregor. – W Sosnowcu mamy idealną okazję do zapoznania się z zagranicznym stylem hokeja. Podobnie było podczas turnieju w Trenzynie – powiedział asystent trenera Trzyńca, Břetislav Koptíva. – I nie wynik jest tu najważniejszy, a przetestowanie nowych zawodników – dodał, reagując na fakt, iż trzyńczanie przegrali wszystkie trzy mecze w turnieju Rona Cup w słowackim Trenzynie. Kolejną okazją do konfrontacji ze słowackim hokejem będzie poniedziałkowy mecz w Popradzie, zaplanowany na godz. 15.00.

Zespół spod Jaworowego obrat przed tym sezonem taktykę sprawdzenia jak największej liczby hokeistów. Z Trzyńcem trenuje przeszło



Kanadyjczyk Bryan McGregor ma powody do zadowolenia. W testowanej kadrze Trzyńca należy do najlepszych hokeistów.

trzydziestu graczy, ale tylko nieliczni przebiją się do pierwszego składu, który powalczy we wrześniu o ekstraligowe punkty. Według naszych informacji blisko ekstraligowej kadry znajdują się Kanadyjczyk McGregor i Lefebvre, obaj do tej pory pokazali się w Trzyńcu z bardzo korzystnej strony. To tacy typowi Kanadyjczycy, nie boją się twardej gry w polu bramkowym rywala. Nie trzeba chyba dodawać, iż w czeskiej ekstralidze to wręcz towar spod lady. W letnich meczach dobrze spisuje się też Martin Lojek, który strzelił

już trzy bramki, tymczasem w ubiegłym sezonie O2 ekstraligi do siatki rywali trafił tylko raz. Rozczarował z kolei fiński napastnik Pasi Nielikäinen, którego brakuje już w kadrze

uczestniczącej w sosnowieckim turnieju. Po nieudanych testach walizki spakowali też Miroslav Fišer, Marek Priechodský i Justin Dacosta.

JANUSZ BITTMAR

## DOTYCHCZASOWE WYNIKI W LETNIM OKRESIE

Trzyniec – Trenzyna 3:1, Trzyniec – Znojmo 5:2, Trzyniec – Kometa Brno 3:1 (Tipsport Cup), Ołomuniec – Trzyniec 4:7 (Tipsport Cup), Trenzyna – Trzyniec 5:3 (Rona Cup), Nitra – Trzyniec 7:2 (Rona Cup), Skalica – Trzyniec 5:3 (Rona Cup), Trzyniec – Witkowice 4:0 (Tipsport Cup), Zlin – Trzyniec 5:6 (Tipsport Cup), Liepaja – Trzyniec 2:4 (turniej w Sosnowcu). (jb)

# Gwiazdy skoków narciarskich w Wiśle

Fani skoków narciarskich okupują od czwartku Wisłę, a konkretnie skocznnię im. Adama Małysza, na której rozgrywane są zawody Letniej Grand Prix. Do stolicy polskich Beskidów przyjechały gwiazdy z całego świata, nie brakuje też dwóch najlepszych skoczków letniego cyklu – Japończyka Daiki Ito i Polaka Adama Małysza. Wczoraj, po zamknięciu tego numeru, zakończył się pierwszy z dwóch zaplanowanych w Wiśle konkursów. Dzisiejsze zawody rozpoczynają się o godz. 17.30.

Po czwartkowych kwalifikacjach dobrą formą błyszczy w polskim zespole Kamil Stoch, który jest faworytem nawet dla Adama Małysza. – Mamy mocny zespół, chłopcy skaczą znakomicie, co potwierdził zresztą w kwalifikacjach Kamil Stoch. Dla mnie Kamil jest czarnym koniem konkursów w Wiśle – powiedział Małysz, największy magnes dla publiczności. Dla sztabu w Wiśle Letnia Grand Prix stanowi pierwszy poważny sprawdzian organizacyjny i logistyczny, nie licząc wcześniejszych zawodów Pucharu Kontynentalnego. Rzecznik prasowy imprezy, Tomasz Furtak, potwierdził nam, iż wszystko pozapinane jest na ostatni

guzik. – Skoczkowie i kibice czują się tu znakomicie, dopisuje też pogoda, wszystko gra – poinformował. – Przygotowano także ponad 2,2 tysiąca miejsc parkingowych dla samochodów i 25 dla autokarów w pobliżu skocznicy w Wiśle Malinca. Parkingi w centrum Wisły pomieszczą

2 tysiące samochodów. Z centrum miasteczka pod skocznnię wahadłowo kursują trzy autobusy, które dowiozą kibiców z parkingów przy dworcu PKS do skrzyżowania Wisła Malinka – Wisła Czarne.

Faworytami do zwycięstwa są z pewnością Austriacy, którzy zabrali

## KADRA POLSKI

Adam Małysz, Kamil Stoch, Rafał Śliż, Stefan Hula, Maciej Kot, Dawid Kubacki, Marcin Bachleda, Tomasz Byrt, Grzegorz Miętus, Krzysztof Miętus, Piotr Żyła

do Wisły swoich najlepszych skoczków – Gregora Schlierenzauera i Thomasa Morgensterna. Mocną ekipę wystawili także Niemcy (Michael Uhrmann i Georg Spaeth), Japończycy (lider Daiki Ito, Noriaki Kasai, Kazuyoshi Funaki) i Finowie (Kalle Keituri, Harri Oli). W sumie w Wiśle startuje dwanaście czołowych ekip, ze startu zrezygnowała tylko reprezentacja Szwajcarii.

Trener reprezentacji Polski, Łukasz Kruczek, z zadowoleniem skwitował fakt, iż najlepsze ekipy świata poważnie podeszły do konkursów w Wiśle. – Wysoka ranga imprezy uskrzydlił nasz zespół, chcemy powalczyć o podium – zadeklarował. – Na pewno mamy potencjał na dobre skoki, tym bardziej, że znamy skocznnię najlepiej ze wszystkich zawodników.

JANUSZ BITTMAR



Do największych gwiazd imprezy należy Austriak Thomas Morgenstern, który skądinąd bardzo lubi skocznnię w Wiśle.

## W SKRÓCIE

**MOTOCYKLIŚCI POWALCZĄ O »ZŁATY KAHANEC«** W Hawierzowie odbędzie się jutro kolejna edycja wyścigów motocykli „Havířovský zlatý kahanec”. Na starcie zaprezentują się czołowi zawodnicy uczestniczący w wyścigach na tkzw. naturalnych torach. Już dziś fani motoryzacji mogą podziwiać ryk motorów podczas oficjalnych treningów, niedzielny wyścig rozpoczyna się na torze w Cierlicku o godz. 9.45. Trasa usytuowana tuż nad Zalewem Cierlickim należy do najszybszych w całej Europie. Udział w zawodach potwierdziły czołowe ekipy z Austrii, Włoch, Francji czy Polski. Gwiazdą jutrzejszego wyścigu w klasie do 600 ccm będzie Niemiec Rico Penzkofer, triumfator poprzednich dwóch edycji.

## RADWAŃSKA ZNÓW PRZEGRZAŁA Z KUZNIECOWĄ

Agnieszka Radwańska odpadła w trzeciej rundzie turnieju WTA w Montrealu. Rozstawiona z numerem siódmym krakowianka przegrała ze Swietlaną Kuzniecowa 4:6, 6:1, 3:6. Polka grała z Rosjanką już 11 razy, a bilans ich pojedynków jest dla niej bardzo niekorzystny (3-8), w tym na twardej nawierzchni 2-6.

## AWANS SIATKAREK DO »FINAL SIX«

Polskie siatkarki zapewniły sobie awans do „Final Six” cyklu Grand Prix, który rozegrany zostanie w chińskim Ningbo w dniach 25-29 sierpnia. Wystąpią gospodynie „Final Six” – Chinki oraz pięć najlepszych zespołów z eliminacji: Polska, Brazylia, USA, Japonia, Włochy.

## ADAMEK KONTRA GRANT

W sobotnią noc najlepszy polski pięściarz Tomasz Adamek (41-1, 27 KO) stoczy czwartą walkę w kategorii ciężkiej. Tym razem „Góral” sprawdzi się z olbrzymim Michaeliem Grantem (46-3, 34 KO), który dziesięć lat temu zastopował Andrzeja Gołotę. – On i Gołota to dwaj inni pięściarze. Adamek to raczej technik, on nie jest tak silny fizycznie. Nie mówię, że walka z nim będzie łatwa. Niech Bóg ma go w opiece – powiedział 38-letni Grant.

## NASZA OFERTA

### PIĘKA NOŻNA – DYWIZJA:

Lokomotywa Piotrowice – Hawierzów, Wałaskie Międzyrzecze – Orłowa (dziś, 16.30). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Dzieńmorowice – Oldrzychów, Opawa 2004 – IRP Cz. Cieszyn (dziś, 17.00), Bogumin – Hradec nad Morawicą (jutro, 17.00). **I A KLASA:** Śmiłowice – Raszkowice, Sucha Górna – Vlčovice, Stonawa – Veřovice (dziś, 17.00), Olbrachcice – Bruszperk, Bystrzyca – Karwina B (jutro, 17.00). **I B KLASA:** Gnojnik – Jabłonków, Cierlicko – Sedliszcze, Dobra – Nydek, Lutyńnia Dolna – Wędrynia, Mosty k. J. – Frydek-Mistek B, Oldrzychowice – Gródek, Datynie Dolne – Niebory (dziś, 17.00). **MP KARWIŃSKIEGO:** Sł. Rychwałd – I. Piotrowice, F. Orłowa – Sn Orłowa, Żuków G. – G. Będowice, Sł. Pietwałd – Bogumin B (dziś, 17.00), ČSAD Hawierzów – TJ Pietwałd, Wierzniovice – Dąbrowa (jutro, 17.00). **MP FRYDEK-MISTEK:** Frydlant B – Nawsie, Luczina – Toszonowice, Dobratice – Piosek (dziś, 17.00). **RP FRYDEK-MISTEK:** Pržno – Milików (dziś, 17.00), Oldrzychowice B – Bukowiec (jutro, 10.15), Starzicz B – Śmiłowice (jutro, 11.30).